

Ostrzegawczy głos Wallace'a Odbudowa nazistowskiej maszyny wojennej celem polityków z Wall Street

NOWY JORK. (APD). W rocznicę lądowania wojsk sojuszników w Normandii, kandydat na prezydenta Stanów Zjed., Henry Wallace, wygłosił przemówienie, poświęcone problemowi niemieckiemu. Poparł on stanowisko ZSRR, który postępuje zgodnie z uchwałami poczdamskimi i wezwał do nowych rokowań 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego dla Niemiec.

Wallace podkreślił, że obecna polityka amerykańska przywróci mocwozwa nazistowskiej maszyny wojennej. Zdaniem Wallace'a obecna polityka amerykańska reprezentuje interesy Wall Street, starającej się odzyskać swe przedwojenne pozycje w odbudowanym ponownie i zmilitaryzowanym ciężkim przemyśle Ruhry. Wallace ostrzega przed odbudową Niemiec skierowaną przeciwko ZSRR ponieważ doprowadzić to może do nowej wojny.

„Przedstawiciele amerykańskich monopolii odnoszą się przyjaźnie do b. nazistów, którym powierzyli kluczowe stanowiska w rządzie i przemyśle. Największą opieką otaczają przestępców wojennych takich jak Krupp, Schroeder, właściciele I. G. Farben itd. Ani republikanie ani demokraci, którzy kierują amerykańską politykę zagraniczną, nie wysuńli ani jednej konkretnej przyczyny odrzucenia propozycji Stalina, dotyczących przeprowadzenia rozmów pokojowych z rządem amerykańskim. Istotnym tego powodem

jest fakt, że monopolisci amerykańscy nie chcą zaprzestania „zimnej wojny“.

Wallace wzywa, by rada ministrów spraw zagr. zaleciła następujące kroki, oparte na zasadach ustalonych w Poczdamiu w sprawie Niemiec:

- 1) zwolnienie ogólnej niemieckiej konwencji konstytucyjnej pod nadzorem sojuszników, w celu utworzenia zjednoczonego rządu niemieckiego i zjednoczonej gospodarki niemieckiej;
- 2) porozumienie między władzami okupacyjnymi na temat zwolnienia wszystkich niemieckich generałów i uczonych, którzy obecnie znajdują się w służbie w formacjach wojskowych;
- 3) zmniejszenie wojsk okupacyjnych;
- 4) zamiast odrzucania sowieckich żądań reparacyjnych — delegacja amerykańska winna wysunąć rozsądne propozycje odszkodowawcze.

Symbol przyjaźni polsko-



W dniu 6 bm. na Rynku Wrocławskim odbyło się uroczyste symboliczne drzewka przyjaźni polsko-

Wielka afera w Ankarze Minister obrony sprzedał zboże

LONDYN (PAP) Jak donoszą z Ankary, finansowa komisja rewizyjna złożyła parlamentowi tureckiemu sprawozdanie z wyników dochodzeń w sprawie nielegalnej sprzedaży zboża za granicę. Komisja wysunęła zarzuty przeciwko ministrowi handlu i kilku pracownikom

urzędu ziemskiego o popełnienie szeregu firm handlowych, zajmujących się nielegalną sprzedażą zboża za granicę. Komisja wymieniła również nazwisko ministra obrony i zarządcy Birsela jako udziałowca pewnego towarzystwa akcyjnego w Smyrnie, które zakupiło 20 tys. ton jęczmienia dla odsprzedaży za granicę. Jak informują, Birsel, w związku z wysuniętymi przeciwko niemu zarzutami, podał się do dymisji.

Wskutek złego stanu zdrowia Dr Edward Benesz ustąpił ze stanowiska prezydenta Czechosłowacji

PRAGA. — W Pradze podano oficjalnie do wiadomości, że dr. Edward Benesz podpisał dokument, stwierdzający rezygnację ze stanowiska prezydenta republiki czechosłowackiej.

nasz naród i w naszej drodze ojczyzny.

Następnie przystąpił do oświadczenia, że wyraził żal, że nie mógł być prezydentem. „Musimy uznać, że ta i możemy tylko podziękowanie za jego poświęcenie i jego służbę. Chciałbym na zakończenie premier — że chociaż zawsze w historii i historii walki o wolność i bardzo zasłużył”



„Proszę Pana — pisze dr Benesz w swym liście — o poinformowanie Zgromadzenia Narodowego o mojej decyzji. Ustupając ze stanowiska prezydenta pragnę podziękować narodowi czechosłowackiemu za zaufanie i sympatię, jaką zawsze mnie darzył. Życzę wszystkim moim rodakom, ich przedstawicielom w Zgromadzeniu Narodowym i szwadri, aby republika nasza nadal rozwijała się pomyślnie. Wierzę w

Eisenhower niż hotel

NOWY JORK Gdy gen. Eisenhower, stanowisko rektora Kolumbii, rezygnacji z daty na prezydenta, cała Ameryka przypuszczała, że jego temat. Elmo Roper, sędzia opinii publicznej, był za Eisenhowem, który chciał — na swoją stronę — wbran

Gdyby ra wystąpił, mały on czas gdy

W ub. sobotę do portu szczecińskiego zawinął 800-ny statek w roku kł. Był to szwedzki parowiec „Rex”, który należy do czeskiej gości Szeczcina. W ogólne szwedzkie statki stoją liczebnie na pierwszym miejscu wśród przybywających do Szczecina okrętów z całego świata. Widocznie Szwedom się to opłaca. A nam też,

Milowe kroki

W les polska w okresie przedwojennym niemal zupełnie nie korzystała ze zdobyczy cywilizacji. Rogatki wiejskie stanowiły wszędzie granicę, poza które nie do cierało ani światło elektryczne, ani urządzenia sanitarne, nie mówiąc już o bogactwach kulturalnych, jak książki, teatr, kino. Z rzadka tylko mieszkaniec wsi posiadał odbiornik radiowy, ale prawie zawsze był to bogacz wiejski lub ksiądz, czy nauczyciel.

W porównaniu ze stanem rzeczy, istniejącym w innych krajach Europy, polska wieś była bardzo daleko w tyle i na całokształt obrazu nie wpływały bynajmniej niebezpieczne „wzrostowe wieś”, jak np. Lisków, które dosłownie można było polować na palcach.

A jak jest dziś? Czy coś się zmieniło w tej dziedzinie?

Prasa ludowa przynosi raz po raz wiadomości, świadczące, że wieś milowymi krokami dopędza miasto, że chce w jak najkrótszym czasie zniwelować różnicę, dzielącą ją od miejskiego poziomu cywilizacji.

W powiecie grójeckim gromady wiejskie z inicjatywy Zw. Samopomocy Chłopskiej zakładają przychodnie lekarskie. W okręgu łowickim kilkanaście gromad postanowiło złożyć swym sołtysom telefony. Radiofonizacja wsi — drogą tworzenia radiowozów — postępuje szybko naprzód. Światła elektryczne bliżej coraz częściej w chatkach wiejskich. Wielosobowe plugi, ciągnione przez traktory, zajęły miejsce archaicznych narzędzi rolniczych. Rogatki cywilizacji padają jedna za drugą. Wieś naprawia i ulepsza — dla siebie — drogi gminne. Poszczególne gromady budują mosty. Zmiany na lepsze widać na każdym kroku.

Wieś polska chce odrobić zaniechania dziesiątków lat. I na pewno je odrobi.

W Palermo, Genui, Tirreno, Aragonie szerzą się strajki

Od 7-miu dni górnicy nie opuszczają kopalni
RZYM. (APD). Telepress donosi, że dzisiaj wybuchną, ma w Palermo strajk generalny wszystkich robotników. Robotnicy Palermo chcą w ten sposób okazać swą solidarność z akcją strajkową robotników stoczni morskich, których właściciele postanowili przerwać prace, z powodu małej rentowności. Robotnicy żądają wstrzymania redukcji i udziału

UNRRA żyje w pamięci Polaków Oświadczenie ambasadora Winiewicz

WASZYNGTON (PAP). Ambasador Winiewicz udekorował odznaczeniami polskimi 40 b. pracowników UNRRA za zasługi położone na polu niesienia pomocy Polsce.

Ambasador podkreślił, że dekoracja jest wyrazem uznania Polaki dla pracy UNRRA oraz oświadczył, że likwidacja UNRRA musi być uważana za fiasko współpracy międzynarodowej.

REKORD JUNAKÓW WE WROCŁAWIU

Junacy 2 plutonu, 1 kompanii, 21 Brygady „Służby Polsce” uśnawo wój rekord w pracy zespolowej, wykonującej 700 procent normy. Ta Brygada rekordzistów, zatrudniona przy odbudowie Stadionu Sportowego we Wrocławiu, wybiła się pod względem pracowitości na czoło do wszystkich Brygad w kraju. Niewątpliwie waznym czynnikiem, pobudzającym chłopców do tak wyczerpującej pracy, jest bliski termin Wystawy. Chęcią ze swych

Szymery ODRY

zadań wywiązać się po junaku. I udaje im się.

**DOLNOŚLĄSKIE
DOMKI DLA
GÓRNIKÓW I D'A
WARSZAWY**

Dolnośląski oddział Państw. Przedsiębiorstwa Budowlanego wykonało 230 domków pracowniczych — na wzór domków fińskich, 200 tych domków otrzymają górniczy górnicy z województwa. A 30 — Warszawa, Jeden taki domek będzie

800 STĄTKÓW W SZCZECINIE

W ub. sobotę do portu szczecińskiego zawinął 800-ny statek w roku kł. Był to szwedzki parowiec „Rex”, który należy do czeskiej gości Szeczcina. W ogólne szwedzkie statki stoją liczebnie na pierwszym miejscu wśród przybywających do Szczecina okrętów z całego świata. Widocznie Szwedom się to opłaca. A nam też,

Jedność klasy robotniczej

to wzmocnienie sił pokoju

Międzynarodowa konferencja socialistów w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 5 i 6 czerwca obradowała w Warszawie międzynarodowa konferencja przedstawicieli partii i grup socjalistycznych Finlandii, Francji, Węgier, Włoch, Polski oraz Czechosłowacji.

W toku obrad, socjaliści polscy, węgierscy i czechosłowaccy przedstapili konferencji osiągnięcia demokracji ludowej.

Uczestnicy konferencji stwierdzili, że plan ofensywy imperialistycznej galibry na panewce, gdyby natrafili na zjednoczone siły całej klasy robotniczej zaatakowanych przez siebie krajów, Imperializm jednak znalazłby spójników w pravicowym

kerownictwie większości partii socjalistycznych Europy Zachodniej.

Rozbicie klasy robotniczej jest na rządziem rozbitcia politycznego i gospodarczego Europy, której podział na dwa bloki geograficzne ma na celu zamaskowanie prawdziwego podziału społecznego, a także zmobilizowanie klas pracujących Europy Zachodniej przeciwko braciom ze wschodu.

Obradujący w Warszawie socjaliści wyrazili przekonanie, że pełna skuteczność współpracy międzynarodowej może być osiągnięta tylko w oparciu o gospodarkę socjalistyczną, planowaną w skali państwowej i międzynarodowej.

Jedność klasy robotniczej jest kluczem do rozwiązania wszystkich problemów świata i naczelnym zadaniem stojącym przed socjalistami i komunistami na całym świecie.

W krajach demokracji ludowej współpraca obu partii doprowadziła do stopniowego zbliżenia ideologicznego i politycznego, a w końcu do połączenia ruchu robotniczego we wspólne partie.

Konferencja z zadowoleniem przyjęła wzmocnienie jedności stwierdzając, iż to wzmocnienie sił pokojowej i postępu osiągnięte zostało dzięki skupieniu się wszystkich szczebli demokratycznych elementów wekló klasy robotniczej.

Konferencja wezwała wszystkich prawdziwych socjalistów do walki o jedność klasy robotniczej, przeciwko oportunistom i kapitulantom, przeciwko zdradzie oraz przeciwko wszystkim wpływom, wrogim interesom klasy robotniczej.

W osobnej rezolucji zajęła obradująca w Warszawie konferencja stanowisko w sprawie włoskiej partii socjalistycznej. Podkreślając swoje sympatie dla walki wyborczej włoskiej partii socjalistycznej, w ramach demokratycznego Frontu Ludowego, konferencja oceniła zwycięstwo moralne włoskiej klasy robotniczej nad skoncentrowaną presją imperializmu.

Dokument pokojowej pracy

„ROBOTNIK” zamieszcza artykuł komisarza Wysławy Z. O. wicemin. Kościńskiego p.t. „Wysława Ziom Odzyskanych — dokumentem pokojowej pracy”. W artykule tym, czytamy m. in.:

„Dochód połączony, osiągnięty na Ziemiach Odzyskanych, pomógł dobrobyt całego kraju. Dzięki zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych Polska uzyskała poważne możliwości zwiększenia swego eksportu, zarówno artykułów przemysłowych, jak i rolniczych. Skutkiem tego niebezpieczeństwo ubolewania nad zrzeczeniem władzom tych terytoryj z życia gospodarczego Europy okazały się całkowicie bezspornymi. Ziemię Odzyskaną, spuszczoną przez Niemców, salu i nie i przywrócić do życia przez Polaków, znów pracują, lecz tym razem pracują dla pokoju! W przedwojennych Niemczech terytoria te pracowały dla wojny, stanowiąc bazę do agresji germanickiej przeciwko słowiańskim sąsiadom.

O samej Wystawie wicemin. Kościński wyraża następującą opinię: „Wystawa jest pomysłem na obrzydliwą skalę, równa co do obszaru 1929 szesnastej Wystawie Krakowskiej w 1929 r. Tała Wystawa stanowi się bilansem naszego przelotanego dorobku na Ziemiach Odzyskanych, z którym powinniśmy się zapoznać każdy Polak.

Apetyt rośnie w miarę jedzenia

„DZIENNIK LUDOWY” omawia dzieje amerykańskiego imperializmu i przypomina:

W roku 1893 Stany Zjednoczone kupiły u Francuzów Luizjanę, w 1819 roku u Hiszpanów Florydę. W latach 1840 w wyniku wojny z Meksykiem Stany Zjednoczone zagarnęły Teksas, Nowy Meksyk i Kalifornię. W końcu 19-go stulecia wydały wojnę Hiszpanii, zmuszając ją do oddania Kuby i Filipin. W tymże czasie były anektowane wyspy Hawajskie.

Tak się działo od zarania historii Stanów Zjednoczonych.

Dziś, gdy miejsce doktryny Monroe zajęła doktryna Trumana, Imperializm amerykański maskował swoimi przelotami całą kule ziemską. Apetyt zwiększa się w miarę jedzenia — jak mówi iraniecki ksiądz przysłowio.

Warto dodać, że potem zazwyczaj następuje... niestrawność.

Będziemy jeździli na spirytusie

„KURIER CODZIENNY” w powieku szonym 1000-ym numerze omawia m. in. sprawę wyzyskania spirytusu do napędu motorów. Dziennik pisze:

W pierwszych latach po wywołaniu nie można było rozpocząć produkcji spirytusu napędowego. Przede wszystkim Monopol Spirytusowy dażył w ciągu ubiegłych 3-eh lat do nasycenia rynku produktami monopolowymi, aby wyprzedzić wyrobę niezależnego pochodzenia. Dopiero w roku bieżącym uruchomiono zainstalowaną 3 zakładów odwadniania spirytusu, z których zakłady w Chelmnie już rozpoczęły produkcję.

Przewidywane zużycie benzyny w najbliższych latach wynosić będzie 200 — 250 milionów litrów rocznie, co przy przebiegu na 20 procent niezyskanki daje 40 — 50 milionów litrów spirytusu bezwodnego rocznie.

Produkcja takiej ilości spirytusu może być osiągnięta tylko stopniowo.

»Panie Hartley nie jest tu pan mile widziany«

NOWY JORK (APD). — Gdy członek Izby Reprezentantów USA Fred Hartley — głosił z wniesienia ustawy antyrobotniczej Tafta - Hartleya, znaney pod nazwą „ustawy niewolniczej” — zasiadł do stołu wraz z członkami miejscowej izby handlowej w Nowym Orleanie w hotelu Roosevelt, otwarty się nagle drzwi i do sali wkroczyła delegacja związków zawodowych z obywatelami transparentem „Panie Hartley, nie jest tu pan mile widziany ze swa niewolniczą ustawą”. Członkowie delegacji zaczęli mu później zadawać pytania i przerażony kongresman zdołał zaledwie wykrzusić, że występuje przeciwko stralkom tylko wtedy, gdy „zagradza” ja ogólnemu dobru.”

Jak domosi dalej agencja Telepress, przed budynkiem hotelowym ustawili się pikiet robotników z transparentami protestującymi przeciwko ustawie Tafta - Hartleya.

Nowi podsekretarze stanu

Prezydent Rzeczypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował zgodnie z art. 17 ustawy o państwowej służbie cywilnej inż. Romę na Piotrowskiego, dotychczasowego Komisarza odbudowy m. st. Warszawy — podsekretarzem stanu w MWI sierwiego Odbudowy, zaś Leopolda Głocka, dotychczasowego direktora Departamentu w Ministerstwie Ziom Odzyskanych — podsekretarzem stanym w tym Ministerstwie.

Marszałek Sokółowski demaskuje oszczerców

Jednolite Niemcy celem polityki radzieckiej

MOSKWA. (PAP). Dowódcą radzieckiej strefy w Niemczech marszałek Sokółowski przyjął przedstawicieli partii chrześcijańsko - demokratycznej (CDU) z tonem Nuschke na czele, którzy dali wyraz zadowoleniu, jakie wywołały w narodzie niemieckim ostatnie zarządzenia władz radzieckich.

Przedstawiciele CDU zwrócili uwagę marszałka Sokółowskiego na szerzone przez kółka reakcyjne pogłoski, jakoby Związek Radziecki zamierzał oddzielić strefę wschodnią od innych ziem niemieckich i w tej lub innej formie przyłączyć do Rosji.

Marsz. Sokółowski stwierdził kategorycznie, że w pogłoskach tych, nie ma ani krzty prawdy. Polityka Związku Radzieckiego wobec Niemiec zmierza do utworzenia w Niemczech jednolitego, demokratycznego i pokojowego państwa. Wszelkie pogłoski o przyłączeniu strefy wschodniej do Rosji są niedorzecznym oszczerstwem.

Czas nie zajac

nie uteknie, ale milion Ci utekate, jeżeli nie odnowisz w terminie — najpóźniej 13-GO CZERWCA — losu do II-iej klasy 53-iej Loterii, bo według przepisów gry los nieodnowiony w terminie może być sprzedany komu innemu.

A chętnych nabywców nie brakuje, gdyż do wylosowania pozostało jeszcze 38 700 wygranych na sumę ponad 200 milionów złotych, w tym 26 wygranych po pół miliona, 2 po milonie i jedna 2-milionowa!

Anglosasi budują zachodnie Niemcy

LONDYN (PAP) W poniedziałek dnia 7 czerwca ogłoszono komunikat, zawierający szczegóły porozumienia Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i krajów Beneluksu w sprawie Niemiec

tworzą zryby przyszłego państwa zachodnio-niemieckiego o silnie rozwiniętym przemyśle. W uchwałach londyńskich nie wspomina się ani jednym słowem o obowiązku Niemiec spłaty reparacji, ani o demokracji i dekarcelizacji Niemiec.

Przed Walnym Zgromadzeniem »Czytelnika«

Posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni

W dniu 5 czerwca odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni Wydawniczej »Czytelnik« poprzedzone posiedzeniami poszczególnych komisji Rady i posiedzeniem prezydium odbytym w dniu 4 czerwca pod przewodnictwem prezesa rady min. A. Rapackiego. Zebraniu plenarnemu Rady przewodniczył w zastępstwie nieobecnego prezesa ob. dyr. L. Pa-

włowski, członek prezydium. W toku obrad nad sprawozdaniem komisji Rady referowanymi przez ob. pos. M. Kuzańską i sprawozdaniem zarządu głównego wywiała się ożywiona dyskusja, w której udział wzięli ob. red. Fr. Fiedler, pos. W. Bieńkowski, pos. R. Obraczka, dyr. Z. Pawłowski, Z. Szatkowski, S. Stawiarski, inż. T. Ulatowski i inni. Rada Nadzorcza jednomyślnie uchwaliła przyjęcie bilansu rachunku strat i zysków za r. 1947 łącznie z absolutorium dla zarządu głównego oraz plan pracy na r. 1948.

M. in. uchwalono jednomyślnie wniosek o zmianie dotychczasowej nazwy spółdzielni na Spółdzielnia Wydawnicza - Oświatowa. Wniosek ten wniesiony został nie na obrady walnego zgromadzenia.

W czasie przerwy w zebraniu członkowie rady nadzorczej zwiędli pracownie architektoniczną oraz teren budowy Domu Stowa

Polskiego, słuchając z dużym zainteresowaniem szczegółowych wyjaśnień udzielanych przez architektów projektodawców demonstrujących plastyczny model D.S.P.

Było to ostatnie zebranie Rady Nadzorczej przed walnym zgromadzeniem delegatów kół zwolany na dni 27 i 28 bm. Walne zgromadzenie połączone ze zjazdem pełnomocników powiatowych spółdzielni i przy udziale licznie zaproszonych gości zmieni się niewątpliwie w Krajową Radę nad upowszechnieniem czytelnictwa w Polsce.

daleka

NIEMIECZEH ADN donosi, sformowanych reformy moneta Niemczech na-

HLEROWSKICH

WOW amnestyna umnych hitlerow zyjela 28 maja cza, wesla z. Eycie. Na mocy 0 tys. hitlerow-sawa obywatel-

E PAŃSTWO

formują, że niu rady mi-powómie de- dia de jure

Cel Ameryki

cy kolonią USA

Osłogzenie postanowień konferencji londyńskiej — pisze Berliner Zeitung — wywołało wśród ludności niemieckiej falę oburzenia. Pismo wyraża przekonanie, że w odpowiedzi na usłowania podzielał Niemiec — ludność niemiecka tym mocniej opowiadała się po stronie zwolenników jedności, co dawało się już zauważyć we wzmocnionym uczestnictwie w referendum ludowym.

anie tanio

stwierdza »Humanite«

może ona stać się konkurentem dla przemysłu amerykańskiego. Amerykanie nie mają zamiaru dostarczać Europie środków produkcji, które pozwoliłyby jej stać się z czasem na nogi i w końcu pokonać europejskie rynki zbytdla towarów amerykańskich.

anie tanio

stwierdza »Humanite«

może ona stać się konkurentem dla przemysłu amerykańskiego. Amerykanie nie mają zamiaru dostarczać Europie środków produkcji, które pozwoliłyby jej stać się z czasem na nogi i w końcu pokonać europejskie rynki zbytdla towarów amerykańskich.

Młodzież wiejska

na woj. zjeździe »Wici« we Wrocławiu

W ub. niedziele obradował we Wrocławiu w sali OKZZ walny zjazd delegatów Zw. Młodzieży Wiejskiej »Wici« wojew. wrocławskiego. Przybyło ok. 1000 delegatów

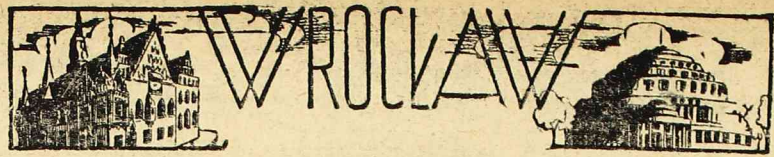
Obradom przewodniczył ob. Stanisław Czesnar. Delegat młodzieży wiejskiej w przemówieniach swych ze szczególnym naciskiem podkreślał, że młodzież wiejska nie będzie szedła w walce o podniesienie dobrobytu w kraju i że dużą wagę przywiązuje do współzawodnictwa pracy, w którym bierze gremialny udział.

Zebrań uchwalił kilka rezolucji, m. in. o konieczności zjednoczenia organizacyjnego młodzieży wsi i miast oraz o parcelacji dóbr „martwej ręki”. W osobnej rezolucji po tępieno politykę promieniecką Watykanu w odniesieniu do polskich granic zachodnich.

Do nowowybranego zarządu wojewódzkiego Zw. Mł. Wiejskiej »Wici« weszli m. in.: Stanisław Czesnar, Stefan Stefanik, Zygmunt Surowiec, Mikołaj Szmigula, Franciszek Krakowiak, Bolesław Sepczyk, Klara Wysłouch i Witold Cieśla.

Upaly

Opiarając się na przepowiedniach meteorologicznych, a co najważniejsze, na kalendarzu stuletnim i na... Opierając się na przepowiedniach meteorologicznych, a co najważniejsze, na kalendarzu stuletnim i na... Nie dziwnego, że upaly wyciągają się z domów tłumy wrocławian na plaże nadodrzańskie.



Już OUL odbiera meble

Po akt własności trzeba się zgłosić do urzędu

(Jur) W mieście słyszy się narzekanie: „zapłaciłmy za meble, a tytułu własności jeszcze nie otrzymaliśmy”. Nie jest to wina Urzędu Likwidacyjnego, a samych płatników. Akt własności musi być... (Jur) W mieście słyszy się narzekanie: „zapłaciłmy za meble, a tytułu własności jeszcze nie otrzymaliśmy”.

ment po cenach wołnorynkowych (fortepian od 25.000 do 30.000 zł).

Po niskich cenach towary ponemieckie

(Jur) Urząd Likwidacyjny zaczął sprzedawać jako remanenty ponemieckie części radiowe, motocykle, samochody, patefony, porcelanę i inne towary po bardzo niskich cenach. Sprzedaż rozpocznie się 10 czerwca br. w magazynach OUL przy ul. Witłoda Nr 46. Dni sprzedaży: poniedziałki, środy i piątki od godz. 9 do 13.

Jeśli chodzi o zakłady rzemieślnicze, najlepiej płacą szewcy, krawcy i piekarze. Natomiast na szarym koniu w placeniu stoją zegarmistrz, instalatorzy, szklarze i kowale.

Rzemieślnicy, którzy nie zgłoszą swych warsztatów, a będą chcieli je zatrzymać, płacić będą za nie po cenach wołnorynkowych.

OUL zwrócił się do Izby Rzemieślniczej z prośbą o wytypowanie tych rzemieślników, którzy mogli by prowadzić samodzielnie warsztaty, a nie posiadają ich. Otrzymał oni warsztaty, które nie zostały jeszcze zgłoszone, lub zapłacone. Zgłoszonych warsztatów jest 1500, a nie zgłoszonych, tzw. dzikich — 300.

Wielka wyprzedaż likwidacyjna w Domu Towarowym na Świdnickiej

(Jur) Wszyscy dobrze znają sklep PDT przy ul. Świdnickiej Nr 8. Zdobył on sobie sympatię Wrocławian bogatym wyborem towarów, miłą obsługą i przystępnymi cenami. Bywało nieraz — rób co chcesz, a masła, czy innego towaru nie dostaniesz w całym mieście. Wtedy idziesz do PDT no i poszukiwany towar otrzymujesz.

gdzie można dostać towary rezerwowane na przyszłość. Od 11 czerwca sprzedawca nie będzie bez talonu obniwieć czeskie w cenie od 4 do 6 i pół tysiąca zł.

Przypuszczamy, że PDT w dawnym „Awagiu” przejmie dobre targowice PDT przy ul. Świdnickiej 8.

Jak tak można

Wczoraj między godz. 6 a 7 wieczorem zwerżowano Pogotowiec na ul. Olawskiej 83 do poranionego człowieka. W bramie do mu leżał potłuczony, z uszkodzonym okiem dobrze odżyły, przy stojnym młodzieńcu w stanie krajowego zatrucia alkoholem. Pogotowiec odstawiło ofiarę nadmiernej lbaży najpierw do szpitala W.W. Świętych a następnie do... 2-go Komisarjatu Milicji.

Główne ekspozyty w samym mieście które pokazywać będziemy ogierem

W Regionalnej Dyrekcji Planowa Przestrzenna odbyła się konferencja przedstawicieli Zarządu Miejskiego, instytucji, partii politycznych, nauki, placówek kulturalnych itd. w sprawie ustalenia listy obiektów, które mają być udostępnione dla zwiedzających w okresie Wystawy Z. O Konferencje zgłosił inż. Ptaszycki. Na konferencji tej ustalono, że dla zwiedzających Wystawa będą dostępne na terenie miasta następujące obiekty:

dwie kategorie. Do pierwszej kategorii należą: „Ślask”, „Scala” i „Warszawa”. Do drugiej kategorii zaliczone kino: „Tezca”, „Odra” i „Polonia”. Ustalono, że do dnia otwarcia Wystawy muszą być doprowadzone do porządku otoczenie, wejścia, wyjścia, urządzenia reklamowe i wnętrza. Inż. Ptaszycki poddał surowej krytyce poziom artystyczny reklamy kinowej we Wrocławiu.

Teatry: Teatr Wielki, Teatr Popularny, Teatr Lalki i Aktora Dotychczas nie została jeszcze zatwierdzona sprawa udziału Teatru Żydowskiego. Sale koncertowe: Koncerty poza Teatrem Wielkim odbywać się będą w wielkim studio Polskiego Radia na Krzykach, w sali Izby Rzemieślniczej oraz w kinie „Ślask”. Kina: Kina zostały podzielone na

Światlice: Dla zwiedzających będą również dostępne wzorowe światlice, jak świetlica Izby Rzemieślniczej, Polskiej Żeglugi na Odrze itd. Muzea i salony wystawowe: W okresie Wystawy otwarte będzie Muzeum Państwowe (dział średnio-wieki, prehistoria, Ślask w dziejach Polski, Galeria Malarstwa Polskiego). Na ratuszu otwarta będzie Wystawa Historii Wrocławia. Na ul. Kanonik dostępne będzie dla zwiedzających Muzeum Archidiecezjalne. Przygotowuje się też wspólna wystawa Uniwersytetu i Politechniki oraz Salon Związku Plastyków. Zabytki: Z zabytków dostępne będą zwiedzającym w całości: Ratusz, Kościół św. Łazarza i kościół św. Doroty. Częściowo będą udostępnione: Katedra (część północno-wschodnią i środkową), kościół św. Krzyża (dolny), kościół Najświętszej Marii Panny na Ostrowiu Piaskowym oraz w kościele św. Wojciecha kaplica Odrwąg.

Spacerem po Wrocławiu

Mężczyzna kupuje kwiaty

— Ile ten bukiet groszków? — pyta młoda blondynka, stojąca na Placu Solnym obok koszyków kolorowych od kwiatów. Zapyta, a potem obwaha, badając czy nie policyz kwiatów, odłoży i zdecydowanie się na peonie. Młoda osoba wie, że trzeba wybrać peonie w pakach, rozwinąć się szybko, a te rozwinięte mogą zwiędnąć lub opaść dnia następnego. A mężczyzna jak kupuje kwiaty? Przede wszystkim do tej czynności może go zmusić tylko siła wyższa i perspektywa usmiechu jakiegoś Zosi. Staję czy Janki. Pod działaniem dziwnych mocy, nie władając prawie sobą, idzie po bukiet. W Ryнку, czy na Placu Solnym wybierze... (Jur) W Ryнку, czy na Placu Solnym wybierze...

Spacerek po Wrocławiu

Wielkim benesie pływackim na 200 osób młodzież wrocławska zabawiła się w kąpielisku. Dla zwolenników kąpiel słonecznych, zbudowano na dachu plażę. Na specjalną uwagę zasługują działalniczy. W estetycznie urządzonej sali znajdują się szafka do nagrzewania elektrycznych, leczących reumatyzm, a także radykalnie odłuszczeni. Bardzo dobrze jest rozwinięty dział leczenia wodą i solankami. Kapiele solankowe, leczenie hemoroidów, chorób kobiecych. W drugiej części działu leczniczego mieści się stacja leczenia borowiną, czyli mulem pieszkańskim. Po przeprowadzeniu kuracji, pacjent leży co najmniej półtorę godzinę w kabinie wycoczynkowej. Lekarz, masażystka i masażysta, są stale na miejscu. Zabieg kosztuje od 300 do 500 zł.

Nielubnik wrocławski

Wrocławski, mgr. Płan... w Kupczyńskich, wychodził z r... Niemniej jednak wydaje się, że wianie znoszą upaly dobrze i... Wobec tego... (Jur) Wobec tego... (Jur) Wobec tego...

Wrocławski

Wrocławski, mgr. Płan... w Kupczyńskich, wychodził z r... Niemniej jednak wydaje się, że wianie znoszą upaly dobrze i... Wobec tego... (Jur) Wobec tego... (Jur) Wobec tego...

Wielka Wyprzedaż

Teatr Państwowy, we Wrocławiu, dn. 8-go bm. godz. 19.30 — „Harry Smith odkrywa Amerykę” — przedstawienie zamknięte dla OKZZ. Teatr Państwowy w sali Teatru Popularnego, dziś o godz. 18.30 — „Fircyk w zalotach” — przedstawienie zamknięte dla PKP.

Wystawa obrazów Emila Krchya

Kina: „Ślask” — ul. Świercowskiego nr. 57, (polsko - radz.) „Polska”, „Warszawa” — ul. Fredry 16, (franc.) „Bitwa o szczyt”, „Odra” — ul. Kółkarska 32, (franc.) „Wielka przygoda”, „Scala” — ul. Mikołaja 37 (red.) „Aleksander Newski”, „Polonia” — ul. Zeromskiego 59, (amer.) „Pani Minister”, „Tezca” — ul. Kościuszki 141 (radz.) „Biały Kiel”, „EWA” — Pse Pole (radz.) „Syn pułku”.

Nocne dyżury aptek

Pod Opactwem — ul. Stalina 51, Pod Murzynem — Plac Solny 3, Bonifratrów — Traugutta 57, Nowa Apteka — Piastowska 36.

Na próbie

Opery Robotniczej

Przyjęły ciepło przez kierownika chóru, Marcina Formanowicza, święto przybyłego z Londynu, młodego zapalacza, co zerwał się od Becheta na z kromkami potu na czoło, a następnie przez usmiechniętego dyr. Drabikę, przeżyłem 3 godziny nieodczuwając wzruszeń w pełnej świadomości, że jedyną Polską rozporządzającą niezmiernym potencjałem talentów i głosów. Bryłonoł chodzący przez Dukielskiej, bez chyba z okolicy Pacanowa, to głosy, jakby ze spóju dźwięku Zygmunta na Wawelu, a dwie solistki — sopranistka, z których każda o innym zabarwieniu dźwięku i rozpiętości skali głosowej z opowiadaniem techniką wokalną, to już śpiewaczka na granicy artyzmu w sztuce wokalne.

Można nie wyjeżdżać z Wrocławia

Nad wymową czuwa kierownictwo wrocławskie, szereg kuli umiarkowania i troski i niekiedy jakby ojczyście w swym zespole. Z uczuciem dumy w nym sercu po zęganem wszystkich, długo jeszcze pozostając pod wrażeniem niekłamanego wzruszenia.

Można nie wyjeżdżać z Wrocławia i korzystać z urządzeń... uzdrowiskowych

(Jur) Wrocławskie Zakłady Kapiełowe zmieniły 9% do niepoznania. W piękny benesie pływackim na 200 osób młodzież wrocławska zabawiła się w kąpielisku. Dla zwolenników kąpiel słonecznych, zbudowano na dachu plażę.

Upał

Choćby termometr osiągnął niezbyt wielką temperaturę, bo 26 stopni, ale zareagowaliśmy na to określeniem — upał. Nie dziwnego, większe ciepło nadeszło po okresie chłódów.

OFFIARY

Od zewnątrz będą udostępnione kościołów św. Barbary, kościół św. Marii Magdaleny oraz Opactwo na placu Kanikiera.

Prace budowlane przy odbudowie kościołów będą prowadzone w czasie trwania Wystawy. Na trasie wydzierżawione umieszczone będą lawki. Wszystkie zabytki zostaną zaopatrzone w tablice informacyjne.

Od 37 lat to tak wilgotnego maja jak w roku bieżącym

Wody narzekać na maj 1927 r. w Warszawie. Piętnaście dni w Głumyńcu i deszczowa opadów do ubiegłego 31 maja, a temperatura stopni Dni z temp. 20 stopni w południowych opadów w maju w dniach 54 mm więcej w tegorocznej opadów w maju w dniach 13 stopni, 10 lat później.

Siła w łwiej klatce

Wszystko by się, że Ameryka ma być w wielkie oszczerstwo, jak widać jednak z prasy pa-

RADIO

9 czerwca 48 r.

05 Gimn. 6.15 Wiad. muz. 6.30 Program. 7.00 Zegar muz. 8.20 In- 8.25 Skłazyńska PCK. 8.40 Muzyka. 8.50 Muzyka. 9.15 Muzyka. 9.30 Muzyka. 9.45 Muzyka. 10.00 Muzyka. 10.15 Muzyka. 10.30 Muzyka. 10.45 Muzyka. 11.00 Muzyka. 11.15 Muzyka. 11.30 Muzyka. 11.45 Muzyka. 12.00 Muzyka. 12.15 Muzyka. 12.30 Muzyka. 12.45 Muzyka. 13.00 Muzyka. 13.15 Muzyka. 13.30 Muzyka. 13.45 Muzyka. 14.00 Muzyka. 14.15 Muzyka. 14.30 Muzyka. 14.45 Muzyka. 15.00 Muzyka. 15.15 Muzyka. 15.30 Muzyka. 15.45 Muzyka. 16.00 Muzyka. 16.15 Muzyka. 16.30 Muzyka. 16.45 Muzyka. 17.00 Muzyka. 17.15 Muzyka. 17.30 Muzyka. 17.45 Muzyka. 18.00 Muzyka. 18.15 Muzyka. 18.30 Muzyka. 18.45 Muzyka. 19.00 Muzyka. 19.15 Muzyka. 19.30 Muzyka. 19.45 Muzyka. 20.00 Muzyka. 20.15 Muzyka. 20.30 Muzyka. 20.45 Muzyka. 21.00 Muzyka. 21.15 Muzyka. 21.30 Muzyka. 21.45 Muzyka. 22.00 Muzyka. 22.15 Muzyka. 22.30 Muzyka. 22.45 Muzyka. 23.00 Muzyka. 23.15 Muzyka. 23.30 Muzyka. 23.45 Muzyka. 24.00 Muzyka. 24.15 Muzyka. 24.30 Muzyka. 24.45 Muzyka. 25.00 Muzyka. 25.15 Muzyka. 25.30 Muzyka. 25.45 Muzyka. 26.00 Muzyka. 26.15 Muzyka. 26.30 Muzyka. 26.45 Muzyka. 27.00 Muzyka. 27.15 Muzyka. 27.30 Muzyka. 27.45 Muzyka. 28.00 Muzyka. 28.15 Muzyka. 28.30 Muzyka. 28.45 Muzyka. 29.00 Muzyka. 29.15 Muzyka. 29.30 Muzyka. 29.45 Muzyka. 30.00 Muzyka. 30.15 Muzyka. 30.30 Muzyka. 30.45 Muzyka. 31.00 Muzyka. 31.15 Muzyka. 31.30 Muzyka. 31.45 Muzyka. 32.00 Muzyka. 32.15 Muzyka. 32.30 Muzyka. 32.45 Muzyka. 33.00 Muzyka. 33.15 Muzyka. 33.30 Muzyka. 33.45 Muzyka. 34.00 Muzyka. 34.15 Muzyka. 34.30 Muzyka. 34.45 Muzyka. 35.00 Muzyka. 35.15 Muzyka. 35.30 Muzyka. 35.45 Muzyka. 36.00 Muzyka. 36.15 Muzyka. 36.30 Muzyka. 36.45 Muzyka. 37.00 Muzyka. 37.15 Muzyka. 37.30 Muzyka. 37.45 Muzyka. 38.00 Muzyka. 38.15 Muzyka. 38.30 Muzyka. 38.45 Muzyka. 39.00 Muzyka. 39.15 Muzyka. 39.30 Muzyka. 39.45 Muzyka. 40.00 Muzyka. 40.15 Muzyka. 40.30 Muzyka. 40.45 Muzyka. 41.00 Muzyka. 41.15 Muzyka. 41.30 Muzyka. 41.45 Muzyka. 42.00 Muzyka. 42.15 Muzyka. 42.30 Muzyka. 42.45 Muzyka. 43.00 Muzyka. 43.15 Muzyka. 43.30 Muzyka. 43.45 Muzyka. 44.00 Muzyka. 44.15 Muzyka. 44.30 Muzyka. 44.45 Muzyka. 45.00 Muzyka. 45.15 Muzyka. 45.30 Muzyka. 45.45 Muzyka. 46.00 Muzyka. 46.15 Muzyka. 46.30 Muzyka. 46.45 Muzyka. 47.00 Muzyka. 47.15 Muzyka. 47.30 Muzyka. 47.45 Muzyka. 48.00 Muzyka. 48.15 Muzyka. 48.30 Muzyka. 48.45 Muzyka. 49.00 Muzyka. 49.15 Muzyka. 49.30 Muzyka. 49.45 Muzyka. 50.00 Muzyka. 50.15 Muzyka. 50.30 Muzyka. 50.45 Muzyka. 51.00 Muzyka. 51.15 Muzyka. 51.30 Muzyka. 51.45 Muzyka. 52.00 Muzyka. 52.15 Muzyka. 52.30 Muzyka. 52.45 Muzyka. 53.00 Muzyka. 53.15 Muzyka. 53.30 Muzyka. 53.45 Muzyka. 54.00 Muzyka. 54.15 Muzyka. 54.30 Muzyka. 54.45 Muzyka. 55.00 Muzyka. 55.15 Muzyka. 55.30 Muzyka. 55.45 Muzyka. 56.00 Muzyka. 56.15 Muzyka. 56.30 Muzyka. 56.45 Muzyka. 57.00 Muzyka. 57.15 Muzyka. 57.30 Muzyka. 57.45 Muzyka. 58.00 Muzyka. 58.15 Muzyka. 58.30 Muzyka. 58.45 Muzyka. 59.00 Muzyka. 59.15 Muzyka. 59.30 Muzyka. 59.45 Muzyka. 60.00 Muzyka. 60.15 Muzyka. 60.30 Muzyka. 60.45 Muzyka. 61.00 Muzyka. 61.15 Muzyka. 61.30 Muzyka. 61.45 Muzyka. 62.00 Muzyka. 62.15 Muzyka. 62.30 Muzyka. 62.45 Muzyka. 63.00 Muzyka. 63.15 Muzyka. 63.30 Muzyka. 63.45 Muzyka. 64.00 Muzyka. 64.15 Muzyka. 64.30 Muzyka. 64.45 Muzyka. 65.00 Muzyka. 65.15 Muzyka. 65.30 Muzyka. 65.45 Muzyka. 66.00 Muzyka. 66.15 Muzyka. 66.30 Muzyka. 66.45 Muzyka. 67.00 Muzyka. 67.15 Muzyka. 67.30 Muzyka. 67.45 Muzyka. 68.00 Muzyka. 68.15 Muzyka. 68.30 Muzyka. 68.45 Muzyka. 69.00 Muzyka. 69.15 Muzyka. 69.30 Muzyka. 69.45 Muzyka. 70.00 Muzyka. 70.15 Muzyka. 70.30 Muzyka. 70.45 Muzyka. 71.00 Muzyka. 71.15 Muzyka. 71.30 Muzyka. 71.45 Muzyka. 72.00 Muzyka. 72.15 Muzyka. 72.30 Muzyka. 72.45 Muzyka. 73.00 Muzyka. 73.15 Muzyka. 73.30 Muzyka. 73.45 Muzyka. 74.00 Muzyka. 74.15 Muzyka. 74.30 Muzyka. 74.45 Muzyka. 75.00 Muzyka. 75.15 Muzyka. 75.30 Muzyka. 75.45 Muzyka. 76.00 Muzyka. 76.15 Muzyka. 76.30 Muzyka. 76.45 Muzyka. 77.00 Muzyka. 77.15 Muzyka. 77.30 Muzyka. 77.45 Muzyka. 78.00 Muzyka. 78.15 Muzyka. 78.30 Muzyka. 78.45 Muzyka. 79.00 Muzyka. 79.15 Muzyka. 79.30 Muzyka. 79.45 Muzyka. 80.00 Muzyka. 80.15 Muzyka. 80.30 Muzyka. 80.45 Muzyka. 81.00 Muzyka. 81.15 Muzyka. 81.30 Muzyka. 81.45 Muzyka. 82.00 Muzyka. 82.15 Muzyka. 82.30 Muzyka. 82.45 Muzyka. 83.00 Muzyka. 83.15 Muzyka. 83.30 Muzyka. 83.45 Muzyka. 84.00 Muzyka. 84.15 Muzyka. 84.30 Muzyka. 84.45 Muzyka. 85.00 Muzyka. 85.15 Muzyka. 85.30 Muzyka. 85.45 Muzyka. 86.00 Muzyka. 86.15 Muzyka. 86.30 Muzyka. 86.45 Muzyka. 87.00 Muzyka. 87.15 Muzyka. 87.30 Muzyka. 87.45 Muzyka. 88.00 Muzyka. 88.15 Muzyka. 88.30 Muzyka. 88.45 Muzyka. 89.00 Muzyka. 89.15 Muzyka. 89.30 Muzyka. 89.45 Muzyka. 90.00 Muzyka. 90.15 Muzyka. 90.30 Muzyka. 90.45 Muzyka. 91.00 Muzyka. 91.15 Muzyka. 91.30 Muzyka. 91.45 Muzyka. 92.00 Muzyka. 92.15 Muzyka. 92.30 Muzyka. 92.45 Muzyka. 93.00 Muzyka. 93.15 Muzyka. 93.30 Muzyka. 93.45 Muzyka. 94.00 Muzyka. 94.15 Muzyka. 94.30 Muzyka. 94.45 Muzyka. 95.00 Muzyka. 95.15 Muzyka. 95.30 Muzyka. 95.45 Muzyka. 96.00 Muzyka. 96.15 Muzyka. 96.30 Muzyka. 96.45 Muzyka. 97.00 Muzyka. 97.15 Muzyka. 97.30 Muzyka. 97.45 Muzyka. 98.00 Muzyka. 98.15 Muzyka. 98.30 Muzyka. 98.45 Muzyka. 99.00 Muzyka. 99.15 Muzyka. 99.30 Muzyka. 99.45 Muzyka. 100.00 Muzyka. 100.15 Muzyka. 100.30 Muzyka. 100.45 Muzyka.

ryskiej, Francuzi lubują się również w różnych dziwactwach.

Niedawno w Bordeaux odbył się ślub dwójga cyrkowców. Ona, p. Josselle Bouglione, jest córką znanego dyrektora cyrku, on — Roland Frin — pogromcą lwów. Wbrew ustalonym tradycjom najpierw wzięli ślub kościelny, a potem cywilny. Błogosławieństwo religijne otrzymali w klatce lwów, a do urzędu Słonu Cywilnego udali się na grzbiecie słonia.

Na cześć nowożeńców wivatowało ponad 100 000 mieszkańców Bordeaux, zachwyconych nie banalnością orszaku ślubnego. Trzeba specjalnej mentalności, żeby z poważną uroczystością ślubu robić cyrkowe widowisko.

Wedrujący biegun

Na jesiennym ub. r. lotnictwo amerykańskie podjęło do wiadomości, że odkryto dwa nowe północne bieguny magnetyczne, na wyspie Bathurst i na półwyspie Boothia, podczas gdy znany już dawniej północny biegun magnetyczny przewędrował z wyspy Somerset na wyspę ks. Wali. Badania i pomiary, które daly taki wynik, dokonywane były z samolotów.

Sprawdzeniem tego zajęli się uczniowie kanadyjscy, którzy ustalili, że nie ma to 3 bieguny, tylko jeden, który wedruje stosunkowo szybko, bo około 130 km na dobę, najczęściej w kierunku równoleżników.

Uwaga Kupcy

Masło po cenach hurtowych

do nabycia w „SPOLEM“

Okręgowy Oddział Mleczarsko-Jajczarski

we Wrocławiu, ul. Słodowa 18, tel. 31-34, w Wałbrzychu ul. Niska 1, tel. 435, w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 12 tel. 22-02, w Kłodzku, ul. Kościuszki 9a, tel. 26-06. K 3151

Jak zachować się w każdej sytuacji życiowej...

„Zwyczajne towarzyszenie“
Poradnik na codzień
„MODY I ŻYCIA PRAKTYCZNEGO“
Do nabycia we wszystkich księgarniach
K 3113 Cena 50 zł.

Rabarbar

w każdej ilości zakupuje po cenach rynkowych.
„ŚLASKOWIN“
Wrocław, Kielbańska 29/30.
Tel. 2830. K 3142

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

DUŻY skład wyrobów koszykarskich hurt, detali w dobrym punkcie Poznania, sprzedam. Fr. Kłodawski, Poznań, Daszyńskiego 17 m. 6. K 3006

SPRZEDAM motocykl marki Zundapp 260 cm sz., stan b. dobry. Miernicze 21 m. 12. 4812

OKAZYJNIE sprzedam nową maszynę Singera, Wrocław, Trzebnicka 52, sklep. 4815

KROSNA angielskie, rewolwerowe, snówkarz i szuplerka do sprzedania pod „Własność“. 4830

SKLEP narolny przy Rynku o dwu dużych wystawach z całonocnym urządzeniem. telefon, gaz, woda, nadaje się na kawiarnię, pokój i kuchnię dla nabywcy. — Odstąpię z powodu wyjazdu, ewentualnie inne propozycje. Wiadomość: tel 600 lub Zakład Zagarnikarski — Odrzańska nr. 7. 4792

PODUSZKI sypialne dla letnisk, pensjonatów, hoteli, w każdej ilości oraz pierze na pościeli poleca „Emkap“ M. Milecerek — Poznań, Wrocławska 30. K 2972

SANDAŁKI, drewniakach artystyczne, pantofle domowe, sznurkowe, tenisówki. Wytwórnia. Warszawa, Emilia Plater 25. K 3071

- 1) Małachowska-Prokopowicz Teofila z Magdalenki ur. 1898, zamieszkała przed wojną w Grodnie, ul. Moniuszki 13.
- 2) Małachowska Regina, ur. we wrześniu 1921 r., ostatnia wia domość z Buska.
- 3) Małachowska Władysława, ur. w maju 1925 r.

Poszukuje
Małachowski Wacław
Wiadomości proszę kierować
Kissel Zymunt, Wrocław 10, ul. Krzywoustego 319. 4806

„CERTUS“

Oryginalny klej na zimno
W każdej ilości poleca „Barweta“,
Łódź, Piotrkowska 175a. K-3068

SZARFASZYNE kupiny, Dax i S-ka pracownia rymarska. Wrocław, Rynek 6. 4778

KUPIMY urządzenie sklepu galanterijnego, ewentualnie wymieniamy na ładne urządzenie sklepu spożywczego. Wiadomość: Wrocław, Rynek 6, Przybory Szewskie. 4779

SPRZEDAM całkowite urządzenie wytwórni lemoniady. Cena 200. Włochy koło Warszawy, Zymierskiego 24 — I, Gronowit. K 2079

KIOSK duży odstąpię tanio. Nadaje się na owocarnię, mleczarnię. Wiadomość: Biuro „Express“ Kłuczborska 21. 4836

SAMOCHOŃ ciężarowy „Gaz“ I i pol-tonowy po remoncie, rejestrowany tanio sprzedam. Wiadomość: Biuro Złocień „Express“, Kłuczborska 21 m. 8. 4836

SPRZĘŻENIE rowerowe siatek kupię St. Maślak, Poznań, M. Motłogo 3 m. 20. K 3125

SKLEP w dobrym punkcie do odstąpienia, za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: ul. Stalina 173 m. 2. 4814

ODSTĄPIĘ sklep w Legnicy, centrum. Wiadomość: Legnica, Złotogórska Nr. 9, II p. 4820

SAMOCHOŃ N. A. G. półciężarowy sprzedam, względnie zamienię na motocykl. Cieplice, ul. Dębowa nr. 9. K 3118

ZGUBY, KR.

SKRADZIONO wszystkie dokumenty nie nazwisko Kwasa Mieczysław. 4838

ZAGUBIONO dowód konia Nr 036/88 wydany przez gminę Międzyzpole na nazwisko Michał Olejnik. 4866

ZAGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RUK Rzeszów na nazwisko Spiewak Jan. 4838

ZGUBIONO dokumenty: zaświadczenie RUK, oświadczenie zameldowania kartę repatriacyjną, wyciąg z rozkazu jako zaświadczenie wojskowe prawo jazdy na nazwisko Sudoł W. 4838

ZGUBIONO 2 legitymacje szkolne Gimnazjum Handlowego, Woch Nat. 11e, Plewaska Irena, Jelenia Góra. K 3117

ZGUBIONO legitymację szkolną N 357, kartę rowerową Nr. W. 65/34 na nazwisko Frajs Gustaw, Opole. K 3117

POSAD POSZUKUJA

KSIĘGOWA rutynowana do pomocy, zmianę posadę. Zgłoszenia, wo Polskie! pod „4820“.

SAMODZIŁNA gospodyni, w miasteczku zamieszkała w 2 osiedleniu: poczta Solniki Wielkie Oleśnica pod „Maria“. K 3117

WOLNE POSADY

CUKIERNIKA - lodziarza przyjmie. Wiadomość: Cieszyńskie, m. 5, godz. 17 — 19.

LOKALE

SZUKAM pokoju przy rodzinianym. „Słowo Polskie! pod „4820“.

LEKARSKIE

LECZENIE PSÓW, Zeromski, godz. przyjęć 15 — 18.

LEKARZ dentysta stomatolog med. E. Mikulicz ze Lwowa, lista — leczenie chorób dziąseł i jamy ustnej. Wałbrzych Słowackiego Nr. tel. 894.

NAUKA

KORESPONDENCYJNE Kółko Obcych Informacje. Bracka 18 — 26.

POSZUKIWANIA

POSZUKUJE żonę Marię, stałono zamieszkałą w powiecie Stoniawów. — Józef, Mydlice Dolne, Białogóra.

RÓŻN

WCZASOWICZOM I PEWNO wysłała pocztą za pobraniem: kawę, herbatę, towary. — Hanna: Michał Wurga, nek 2.

ZGINAŁ wilk duży jasio 1969, odgrodzić, Łódź.

P.Z.P.B. i W. Nr 22 w Łodzi przy ul. Kątnej 39/41

ogłaszają
MARG NIEOGRANICZONY
we podstawie wysokiego napięcia
w budynku Zakładów

w warunkach przetargowych, druki ofertowe i informacje w Dyrekcji Zakładów w Łodzi przy ul. Kątnej 39/41 348 r.

Można nadsyłać do Dyrekcji P.Z.P.B. i W. Nr 22 w Łodzi, przy ul. Kątnej 39/41 do dnia 28. 6. rb. do godz. 12-cj.

Oferty należy dołączyć kwit na złożenie 1% wadium oferowanej kwoty. Oferty nastąpi w dniu 28 czerwca rb. o godz. 12-cj. K 3144

BLAW KARPIŃSKI

Wiedzyzna i atoM

enny Wood, córki miliardera amerykańskiego potentata przemysłu chemicznego, odbywa zwane „misterium“.

d. Wysoki i szczupły, przepasany, jak materia na biodrach, miał mimo tego wrodzoną elegancję w ruchach. Z bladej, młodej, cho zniszczonej twarzy, nie ustępował waz znużenia.

— Ależ nie polobnego! — Jenny chywyła kieliszek i wyschylała go jednym haustem. — Bawię się do-ale.

— Ale Fred nie wierzył jej. — Nudzi się — powtórzył. I ja też. — Noż, ty się zawsze nudzisz! — Niestety. Wszystko jest nudne. — I ja również? — Ty? Czy ja wiem, jaka ty jesteś? Czy ty w ogóle... — Czy jestem? Kto, jak kto, ale ty powinnaś lepiej wiedzieć. Czy już o wszystkim za- czy to byłaś ty? Czy ty byłaś kiedykol-

wiek sobą? Czy to „ty“ — istnieje? Mówisz, pijesz, tańczysz, czasami nawet kochasz... Ale czy to ty? Jest w tobie wiele instynktów i wiele pragnień, — zazdrościsz ci tego, — ale to wszystko nie tworzy jeszcze ciebie. Z tobą jest tak, jak z zegarkiem, nim złożą go w fabryce z poszczególnych części. Leżą tam na stolach różne kółka i trybiki, różne śrubki i ośki, ale to wszystko nie jest jeszcze zegarkiem.

Dziewczyna spojrzała na niego ze zdumieniem. — Co się z tobą dzieje, Fred? — zapytała — Nie wiem, czy dobrze zrozumiałam, to, co chciałeś powiedzieć, ale zgaduję, że to miało być rozsądne. Ty mówiący rozsądnie? Nie poznaję cię!

— To z nudów. Zwykle bredzę, bo wszystko, co nie jest bredzeniem, musi mieć sens, a nie ma nic nudniejszego na świecie, jak sens. Chyba... bezsens.

— W takim razie znajdujesz się w sytuacji bez wyjścia!

— Nie zupełnie. Jest pewne pytanie, które potrafi mnie jeszcze zainteresować. Jak się to wszystko skończy? Do jakiego stopnia może dojść głupota ludzka? Gdy patrzę na to wszystko, — wskazał na swą kwiecistą spódniczkę, po czym potoczył ręką, po innych uczestnikach misterium — wydaje mi się, że dochodzimy do kresu możliwości.

— A gdy go przekroczy?

— Nie wiem, co wtedy będzie i to właśnie jest najciekawsze. Coś musi wtedy pęknąć, coś się rozwalić, przysnąć...

— No, na razie to przyskają tylko kieliszki. Patrz, nasz Wielki Wtajemniczony pije już z kubka! Jeżeli prowadzisz studia nad głupotą ludzką, to Jack może ci oddać znakomite usługi. Jest głupi — idealnie! — Gorzej. On jest nudny.

Chwilę trwało milczenie. — Fred! — zapytała nagle Jenny. — Czy ty po- filbyś być zazdrosny?

— Zazdrosny? Nie, na pewno nie! To stan zbyt wyczerpujące uczucie, jak na mnie.

— Taaak... — wstała i odeszła w stronę basenu. Młody człowiek został sam. Rozejrzał się do wolno, znużonym krokiem, zbliżył się do grupy młodzieży, rozłożonej opodal pod drzewem.

— Hallo, Fred! — zawołał ktoś z gromady brze, że przychodzisz. Czy wiesz, co powiedziałam? — Powiedziała? — Fred usiadł i wyciągnął kieliszek. — Niemożliwe.

— Dlaczego niemożliwe? — obruszyła się dziewczyna. — W jasnowłosa dziewczyna o pięknej, ale białej twarzy, — Cóż to ja mówię nie umiem, czy co? — Nie umiesz. Ty tylko powtarzasz.

Tymczasem od palacu zbliżał się nowa dziewczyna. W ciemności widać było jego wysoką sylwetkę, rzoną grzywą włosów.

— Tomassini! — Jenny zerwała się z miejsca i biegła mu na przeciw. Przez chwilę opanovał dosadne uczucie triumfu. Dopięła swego!

— Dlaczego tak późno? — zapytała. — Na pana już od dawna.

— Dla artysty nie istnieje czas, — Tomassini powiedział. — Proszę o wybaczenie tam matnichier sztuki!

Mówił z emfazą przeciągając zgłoski ręk, w tonie głosu, wyczuwając się egzu uwielbienie.

(Dalsz)

Ostrzegawczy głos Wallace'a

Odbudowa nazistowskiej maszyny wojennej

celem polityków z Wall Street

NOWY JORK. (API). W rocznicę lądowania wojsk sojuszniczych w Normandii, kandydat na prezydenta Stanów Zjedn., Henry Wallace, wygłosił przemówienie, poświęcone problemowi niemieckiemu. Poparł on stanowisko ZSRR, który postępuje zgodnie z uchwałami poczdamskimi i wzywał do nowych rokowań 4 mocarstw w sprawie traktatu pokojowego dla Niemiec.

Wallace podkreślił, że obecna polityka amerykańska przywróciła moc twórczą nazistowskiej maszyny wojennej. Zdaniem Wallace'a obecna polityka amerykańska reprezentuje interesy Wall Street, starającej się edzyskać swe przedwojenne pozycje w odbudowanym ponownie i zmilitaryzowanym ciężkim przemyśle Rury. Wallace ostrzega przed odbudową Niemiec skierowaną przeciwko ZSRR ponieważ doprowadzi to może do nowej wojny.

„Przedstawiciele amerykańskich

monopoli odnoszą się przyjaźnie do b. nazistów, którym powierzyli kluczowe stanowiska w rządzie i przemyśle. Największą opieką otaczają przestępców wojennych takich jak Krupp, Schroeder, właściciele I. G. Farben itd. Ani republikanie ani demokraci, którzy kierują amerykańską politykę zagraniczną, nie wysunęli ani jednej konkretnej przyczyny odrzucenia propozycji Stalina, dotyczących przeprowadzenia rozmów pokojowych z rządem amerykańskim. Istotnym tego powodem

jest fakt, że monopolisci amerykańscy nie chcą zaprzestania „zimnej wojny”.

Wallace wzywa, by rada ministrów spraw zagr. zaleciła następujące kroki, oparte na zasadach ustalonych w Poczdamiu w sprawie Niemiec:

- 1) zwołanie ogólnej niemieckiej konwencji konstytucyjnej pod nadzorem sojuszników, w celu utworzenia zjednoczonego rządu niemieckiego i zjednoczonej gospodarki niemieckiej;
- 2) porozumienie między władzami okupacyjnymi na temat zwolnienia wszystkich niemieckich generałów i uczonych, którzy obecnie znajdują się w służbie w formacjach wojskowych;
- 3) zmniejszenie wojsk okupacyjnych;
- 4) zamiast odrzucania sowieckich żądań reparacyjnych — delegacja amerykańska winna wysunąć rozsądne propozycje odszkodowawcze.

Symbol przyjazni polsko-czeskiej



W dniu 6 bm. na Rynku Wrocławskim odbyło się uroczyste zasadzenie symbolicznego drzewka przyjaźni polsko-czeskiej

Wielka afera w Ankarze

Minister obrony sprzedał zboże

LONDYN (PAP) Jak donoszą z Ankary, finansowa komisja rewizyjna złożyła parlamentowi tureckiemu sprawozdanie z wyników dochodzeń w sprawie nielegalnej sprzedaży zboża za granicę. Komisja wysunęła zarzuty przeciwko ministrowi Inanu oraz kilku pracow-

nikom urzędu ziemskiego o popełnienie szeregu firm handlowych, zajmujących się nielegalną sprzedażą zboża za granicę. Komisja wymieniła również nazwiska min. obrony narodowej Birsela jako udziałowca pewnego towarzystwa akcyjnego w Smyrnie, które zakupiło 20 tys. ton jeźmienia dla odsprzedaży za granicę. Jak informują, Birsel, w związku z wysuniętymi przeciwko niemu zarzutami, podał się do dymisji.

Milowe kroki

Wies polska w okresie przedwojennym niemal zupełnie nie korzystała ze zdobyczy cywilizacji. Rogatki wiejskie stanowiły niemal wszędzie granicę, poza którą nie do czerpać ani światła elektryczne, ani urządzenia sanitarne, nie mówiąc już o bogactwach kulturalnych, jak książki, teatr, kino. Z rzadka tylko mieszkaniec wieś posiadał odbiornik radiowy, ale prawie zawsze był to bogacz wiejski lub ksiądz, czy nauczyciel.

W porównaniu ze stanem rzeczy, istniejącym w innych krajach Europy, polska wieś była bardzo daleko w tyle i na całokształt obrazu nie wpływały bynajmniej nieliczne „wzorowe wsie”, jak np. Lisków, które dosłownie można było policyzyć na palcach.

A jak jest dziś? Czy coś się zmieniło w tej dziedzinie? Prasa ludowa przynosi raz po raz wiadomości, świadczące, że wies milowymi krokami dopędza miasto, że chce w jak najkrótszym czasie zniwelować różnicę, dzielącą ją od miejskiego poziomu cywilizacji.

W powiecie grójeckim grzmady wiejskie z inicjatywy Zw. Samopomocy Chłopskiej zakładają przychodnie lekarskie. W okręgu łowickim kilkanaście gromad postanowiło założyć swym sołtysom telefony. Radiofonizacja wsi — drogą tworzenia radiowców — postępuje szybko naprzód. Światło elektryczne bliszy coraz częściej w chatkach wiejskich. Wielosobkowe piugi, ciętnozone przez traktory, zajęły miejsca archaicznych narzędzi rolniczych. Rogatki cywilizacji padają jedna za drugą. Wiesz naprawia i ulepsza — dla siebie — drogi gminne. Poszczególne grzmady budują mosty. Zmiany na lepsze widzą na każdym kroku.

Wiesz polska chce odrobić zaniechania dziesiątków lat. I na pewno je odrobi.

W Palermo, Genui, Tirreno, Aragonie szerzą się strajki

Od 7-miu dni górnicy nie opuszczają kopalni

RZYM. (API). Telepress donosi, że dzisiaj wybuchną ma w Palermo strajk generalny wszystkich robotników. Robotnicy Palermo chcą w ten sposób okazać swą solidarność z akcją strajkową robotników stoczni morskich, których właściciele postanowili przerwać pracę z powodu małej rentowności. Robotnicy żądają wstrzymania redukcji i udziału

w kierownictwie stoczni. Robotnicy w stoczniach Genui i Tirreno ogłosili już 24-godzinny strajk na znak solidarności ze stoczniami Palermo. Robotnicy kopalni fosforu w Aragonie, na Sycylii, pozostają pod ziemią od 7 dni, odmawiając wyjścia na powierzchnię, jeżeli właściciele nie zapłacą im zaległych od 4 m-cy płac.

UNRRA żyje w pamięci Polaków

Oświadczenie ambasadora Winiewicz

WASHINGTON (PAP). Ambasador Winiewicz udekorował odznaczeniami polskimi 40 b. pracownikom UNRRA za usługi położone na polu niesienia pomocy Polsce.

Ambasador podkreślił, że dekoracja jest wyrazem uznania Polaków dla pracy UNRRA oraz oświadczył, że likwidacja UNRRA musi być uważana za fiasko współpracy międzynarodowej.

REKORD JUNAKÓW WE WROCLAWIU

Junacy 2 plutonu, 1 kompanii, 21 brygady „Słubicy Polscy” uzyskali rekord w pracy rezerwowej, wykonując 700 procent normy. Za zatrudniona przy odbudowie Stadionu Sportowego w Ś. Wrocławiu, wybiła się pod względem pracowitości na czoło wszystkich brygad w kraju. Niezapłiwie waznym czynnikiem, pobudzającym chłopów do tak wyjątkowej pracy, jest bliski termin wystawy. Chcą za swych

Smery OD RY

zadani wywiązać się po junacku. I udaje im się.

DOLNOŚLĄSKIE DOMKI DLA GÓRNIKÓW I D' A WARSZAWY

Dolnośląski oddział Państw. Przedsiębiorstwa Budowlanego wykaźca 230 domków dla górniczych — na 600 domków śląskich. 200 tych domków otrzymała górniczy górnośląscy, a 30 — Warszawa. Jeden taki domek będzie

ekspozycją na Wystawie.

SZCZECIN — WARSZAWIE

Mieszkańcy Pomorza Zachodniego szczycą się pięknymi rekordem. We dług zakończonych obecnie obliczeń, słożył oni w roku ub. na odbudowę Warszawy 29 milionów zł. W ten sposób wojew. szczeciński w ofiarności na odbudowę Stolicy, pobilo na głowę wszystkie inne

województwa. A w 1946 r. było na szarym końcu... Co za sukces!

800 STĄTKÓW W SZCZECINIE

W ub. sobotę do portu szczecińskiego zawiał 800-ny statek w roku bież. Był to szwedzki parowiec „Rex”, który należał do czeskiej gości Szczecina. W ogóle szwedzkie statki stają licznie na pierwszym miejscu wśród przybywających do Szczecina okrętów z całego świata. Widocznie Szwedom się to opłaca. A nam też.

nasz naród i w piękna przyszłość naszej drogiej ojczyzny”.

Następnie premier Gottwald złożył oświadczenie, w którym wyraził żal, że prezydent Benes ustąpił.

„Musimy uznać decyzję prezydenta i możemy tylko wyrazić nasze podziękowanie za jego oddaną narodowi służbę. Chciałbym podkreślić na zakończenie — oświadczył premier — że chociaż dr Benes opuszcza swój urząd, pozostanie on zawsze w historii naszej republiki i historii walki czechosłowackiego narodu o wolność, jako postępowy i bardzo zasłużony mąż stanu”.

Eisenhower woli togi niż fotel prezydenta

NOWY JORK (API). W chwili gdy gen. Eisenhower obejmuje stanowisko rektora uniwersytetu Kolumbia, rezygnując z kandydatury na prezydenta Stanów Zjedn., cała Ameryka gubi się w przypuszczeniach i domysłach na jego temat.

Elmo Roper, specjalista od badania opinii publicznej oświadczył, że Eisenhower — gdyby tylko zechciał — mógłby z łatwością zostać wybrany na prezydenta i to bez względu na partię, z ramienia której by kandydował.

Gdyby kandydaturę Eisenhowera wystawili republikanie, otrzymany na 52 proc. głosów, podczas gdy Truman tylko 26.

Bevin

niezadowolony

SZTOKHOLM (PAP). Londyński korespondent dziennika „Da-gens Nyheter” donosi, że miff. Bevin odbył nieoficjalne rozmowy z ambasadorami państw skandynawskich, w toku których wyraził niezadowolony z polityki neutralności, prowadzonej przez te państwa, w szczególności przez szwedzkiego min. spraw zagranicznych Undena.

Rozejm w Palestynie wyznaczony na czwartek 10 b.m.

JERUZOLIMA (API) Zawieszenie broni między Żydami a Arabami, które miało się rozpocząć dziś, zostało znów odłożone.

Rozjemca z ramienia ONZ hr. Bernadotte ma udać się do Bagdadu, gdzie naradzić się będzie z przywódcami Iraku. Nocował on w Ammanie, ponieważ nie wolno przelać krwi w nocy nad terytorium zajętym przez Arabów w Palestynie.

Wojska sadyjskie dotarły do granic Palestyny i pierwsze oddziały walczą o boku wojsk egipskich. Wojska sadyjskie uzbrojone są w nowoczesną broń.

Ciężkie walki toczą się wokół miejscowości Jenin. W samej Jeruzolimie trwają nadal ciężkie walki.

Komunikat żydowski donosi, że artyleria egipska ostrzeliwała dwie kolonie na południu Palestyny.

W Jeruzolimie bombardowane było żydowskie Nowe Miasto.

Agencja Reutersa donosi z Ammanu, że przewidywany termin rozejmu w Palestynie wyznaczony został na czwartek 10 b.m. Data ta została ustalona po 2 i pół godzinnej wizycie hr. Bernadotte w stolicy Transjordanii, w czasie której konferował on z królem Abdulaheem i rabin, spraw zagranicznych.

Precz

ze Stanami Zjednoczonymi wolażą studenci chińscy

MOSKWA (PAP). 10 tys. studentów w Szanghaju wzięło udział w demonstracji przeciwko polityce amerykańskiej w Japonii.

Demonstranci śpiewali pieśni patriotyczne, wznosili okrzyki antyamerykańskie oraz rozrzucali ulotki, skierowane przeciwko Stanom Zjednoczonym. Między policją a studentami doszło do starć. Wielu uczestników demonstracji zostało aresztowanych.

Z bliska i z daleka

NOWA WALUTA W NIEMCZECH BERLIN. — Agencja ADN donosi, że według dobrze poinformowanych źródeł z Monachium, reformacja moneta... zachodnich Niemców nastąpi w dniu 16 bm.

AMNISTIA DLA HITLEROWSKICH PRZESTĘPCÓW WIEDEN. — Ustawa amnestyjna ułaskawiająca majora węgierskiego...

REMNIA UZNAJE PAŃSTWO ŻYDOWSKIE Z kół urzędowych informują, że na najbliższym posiedzeniu rady ministrów, rząd rumuński powzięł decyzję w sprawie uznania de jure państwa Izrael.

Cel Ameryki

Niemcy kolonią USA

BERLIN (API) Ogłoszone dotychczas osiągnięcia konferencji londyńskiej wywołują falę protestów i niezadowolenia w całym Niemczech, nawet wśród przedstawicieli tych kół, które reprezentowały dotychczas tzw. orientację zachodnią.

Berliński „Sozial-Demokrat” — stwierdza, iż po tej konferencji Niemcy nabrali przeświadczenia, że kraj ich ma być rządzony przez okupantów zachodnich na wzór państwa kolonialnego.

Niesłychanie tanio

Marshall kupił Francję

PARYŻ (PAP) — Dzienniki paryskie komentują uchwałę Izby Reprezentantów redukującą pomoc w ramach planu Marshalla o 25 proc.

Jean Fabiani na łamach „Libération” podkreśla, że zmniejszenie kredytów ma dotknąć wyłączenie dostawy maszyn i urządzeń przemysłowych dla Europy. Fabiani pisze: „Cel jaki przyświeca Amerykanom jest jasny. Chodzi o to, by nie rozwijać zbyt szybko produkcji europejskiej, ponieważ

Jedność klasy robotniczej

to wzmocnienie sił pokoju

Międzynarodowa konferencja socjalistów w Warszawie

WARSZAWA (PAP) 5 i 6 czerwca obradowała w Warszawie międzynarodowa konferencja przedstawicieli partii i grup socjalistycznych Finlandii, Francji, Węgier, Włoch, Polski oraz Czechosłowacji.

W toku obrad, socjaliści polscy, węgierscy i czechosłowaccy przedstawili konferencji osiągnięcia demokracji ludowej.

Uczestnicy konferencji stwierdzili, że plan ofensywy imperialistycznej spaliłby na panewce, gdyby natomiast na zjednoczone siły całej klasy robotniczej zaatakowanych przez siebie krajów. Imperializm jednak znalazł sojuszników w pravicowym

kerownictwie większości partii socjalistycznych Europy Zachodniej.

Rozbiłby klasę robotniczą i go sprowadził do Europy, której podział na dwa bloki geograficzne ma na celu zamaskowanie prawdziwego podziału społecznego, a także zmobilizowanie klas pracujących Europy Zachodniej przeciwko braciom ze wschodu.

Marszałek Sokołowski demaskuje oszczerców

Jednolite Niemcy celem polityki radzieckiej

MOSKWA (PAP). Dowódca radzieckiej strefy w Niemczech marszałek Sokołowski przyjął przedstawicieli partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) z Ottonem Nuschke na czele, którzy dali wyraz zadowoleniu, jakie wywołały w narodzie niemieckim ostatnie zarządzenia władz radzieckich.

Przedstawiciele CDU zwrócili uwagę marszałka Sokołowskiego na sferzone przez koła reakcyjne pogłoski, jakoby Związek Radziecki zamierzał oddzielić strefę wschodnią od innych ziem niemieckich i w tej lub innej formie przyłączyć do Rosji.

Marsz. Sokołowski stwierdził kategorycznie, że w pogłoskach tych, nie ma ani krzty prawdy. Polityka Związku Radzieckiego wobec Niemiec zmierza do utworzenia w Niemczech jednolitego, demokratycznego i pokojowego państwa. Wszelkie pogłoski o przyłączeniu strefy wschodniej do Rosji są niedorzecznym oszczerstwem.

Czas nie zająć

nie uciekać, ale milion Ci ucieknie, jeżeli nie odnowisz w terminie — najpóźniej 12-GO CZERWCA — losu do II-ej klasy 53-ej Loterii, bo według przepisów gry los nieodnowiony w terminie może być sprzedany komu innemu.

A chętnych nabywców nie brakuje, gdyż do wylosowania pozostało jeszcze 38.700 wygranych na sumę ponad 200 milionów złotych, w tym 26 wygranych po pół miliona, 8 po milione i jedna 2-milionowa!

K 3132

Anglosasi budują zachodnie Niemcy

LONDYN (PAP) W poniedziałek dnia 7 czerwca ogłoszono komunikat, zawierający szczegóły porozumienia Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji i krajów Beneluksu w sprawie Niemiec. Uchwały konferencji londyńskiej

obradującej w Warszawie socjaliści wyrazili przekonanie, że pełna skuteczność współpracy międzynarodowej może być osiągnięta tylko w oparciu o gospodarkę socjalistyczną, planowaną w skali państwowej i międzynarodowej.

Jedność klasy robotniczej jest koniecznym warunkiem przystąpienia do światła i narzecznym zadaniem stojącym przed socjalistami i komunistami na całym świecie.

W krajach demokracji ludowej współpraca obu partii doprowadziła do klasowego zbliżenia ideologicznego i politycznego, a w końcu do połączenia ruchu robotniczego we wspólne partie.

Konferencja z zadowoleniem przyjęła wzmocnienie jedności stwierdzając, iż to wzmocnienie sił pokojowi i postępu osiągnięte zostało dzięki skupieniu się wszystkich szczebli demokratycznych elementów wektów robotniczych.

Konferencja wezwała wszystkich prawdziwych socjalistów do walki o jedność klasy robotniczej, przeciwko oportunistom i kapitulantom, przeciwko zdrajczy i przeciwko wszystkim wpływom, wrogim interesom klasy robotniczej.

W osobnej rezolucji zajęła obrotującą w Warszawie konferencja stanowisko w sprawie włoskiej partii socjalistycznej. Podkreślając swe sympatie dla walki wyborczej włoskiej partii socjalistycznej, w ramach demokratycznego Frontu Ludowego, konferencja oceniła zwycięstwo moralne włoskiej klasy robotniczej nad skoncentrowaną presją imperializmu.

Przed Walnym Zgromadzeniem

»Czytelnika«

Posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni

W dniu 5 czerwca odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Rady Nadzorczej Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik” poprzedzone posiedzeniami poszczególnych komisji Rady i posiedzeniem prezydium odbytym w dniu 4 czerwca pod przewodnictwem prezesa rady min. A. Rapackiego. Zebraniu plenarnemu Rady przewodniczył w zastępstwie nieobecnego prezesa ob. dyr. L. Pa-

włowski, członek prezydium. W toku obrad nad sprawozdaniem komisji Rady referowanymi przez ob. pos. M. Kuźniańską i sprawozdaniem zarządu głównego wywiałą się ożywiona dyskusja, w której udział wzięli ob. red. Fr. Piedler, pos. W. Bienkowski, pos. R. Obrączka, dyr. Z. Pawłowski, Z. Szatkowski, S. Stawiarski, inż. T. Ulatowski i inni. Rada Nadzorcza jednomyślnie uchwaliła przyjęcie bilansu rachunku strat i zysków za r. 1947 łącznie z absolutorium dla zarządu głównego oraz plan pracy na r. 1948.

M. in. uchwalono jednomyślnie wniosek o zmianie dotychczasowej nazwy spółdzielni na Spółdzielnia Wydawnicza - Oświatowa. Wniosek ten wniesiony został dnia na obrady walnego zgromadzenia.

W czasie przerwy w zebraniu członkowie rady nadzorczej zwiedzili pracownię architektoniczną oraz teren budowy Domu Słowa

Polskiego, słuchając z dużym zainteresowaniem szczegółowych wyjaśnień udzielanych przez architekta projektodawcę demonstrujących plastyczny model D.S.P.

Było to ostatnie zebranie Rady Nadzorczej przed walnym zgromadzeniem delegatów kół zgromadzenie połączone ze zjazdem pełnomocników powiatowych spółdzielni i przy udziale licznie zaproszonych gości zmienia się niewątpliwie w Krajową Radę nad upowszechnieniem czytelnictwa w Polsce.

W tym celu, słuchając z dużym zainteresowaniem szczegółowych wyjaśnień udzielanych przez architekta projektodawcę demonstrujących plastyczny model D.S.P.

Młodzież wiejska

na woj. zjeździe »Wici« we Wrocławiu

W ub. niedzielę obradował we Wrocławiu w sali OKZZ walny zjazd delegatów Zw. Młodzieży Wiejskiej »Wici« wojew. wrocławskiego. Przybyło ok. 1000 delegatów.

Obradom przewodniczył ob. Stanisław Czesnar. Delegaci młodzieży wiejskiej w przemówieniach swych ze szczególnym naciskiem podkreślali, że młodzież wiejska nie będzie szczęśliwa, jeśli walczy o podniesienie dobrobytu w kraju i że dużą wagę przywiązuje do wspólnego podjęcia pracy, w którym bierze gremialny udział.

Zebrań uchwalił kilka rezolucji, m. in. o konieczności zjednoczenia organizacyjnego młodzieży wsi i miast oraz o parcelacji dóbr „martwej ręki”. W osobnej rezolucji połączyła politykę prawniczą Watykanu w odniesieniu do polskich granic zachodnich.

Do nowo wybranego zarządu wojewódzkiego Zw. Mł. Wiejskiej „Wici” weszli m. in.: Stanisław Czesnar, Stefan Stefanik, Zygmunt Surowiec, Mikołaj Szmagiła, Franciszek Krakowiak, Bolesław Sepczycki, Klara Wyslouch i Witold Cieśla.

PRZEGLĄD prasy

Dokument

pokoju pracy

„ROBOTNIK” zamieszcza artykuł komisarza Wystawy Z. O. Wicemina, Kościńskiego p.t. „Wystawa Ziem Od Zachodnich — dokumentem pokojowej pracy”. W artykule tym czytamy m. in.:

Dochoł społeczny, osiągnięty na Ziemach Odzyskanych, pomógł dobrobyt całego kraju. Dzięki zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych Polska uzyskała powinne możliwości zwiększenia swego eksterioru, mające artykułów przemysłowych, jak i rolniczych. Skutkiem tego wzrosło ubożstwo i narzekamy wyrażaniem tych te rytyerów z życia gospodarczego Europy okazały się całkowicie bezspornymi. Ziemi Odzyskane, spustopozostawione przez Niemców, zaludnione i przywrócone do życia przez Polaków, znów pracują, lecz tym razem pracują dla pokoju! W przedwojennych Niemczech terytoria te pracowały dla wojny, stanowiąc barę do wojny germańskiej przeciwko słowiańskim sąsiadom.

O samej Wystawie wicemina. Kościński wyraża następującą opinię: „Wystawa jest pomysłowa na obrzydliwie, równa co do obszaru Pow. wszechnej Wystawy Krajowej z 1929 r.” Taką Wystawą stanie się bilansem naszego trywialnego dorobku na Ziemiach Odzyskanych, z którym powinien się pogodzić każdy Polak.

Apetyt rośnie

w miarę jedzenia

„DZIENNIK LUDOWY” omawia dzieje amerykańskiego imperializmu i przypomina:

W roku 1892 Stany Zjednoczone kupiły u Francuzów Luizjanę, w 1819 roku u Hiszpanów Florydę. W latach 1840 w wyniku wojny z Meksykiem Stany Zjednoczone zagarnęły Teksas, Nowy Meksyk i Kalifornię. W końcu 19-go stulecia wydały wojnę Hiszpanii, smuszając ją do oddania Kubę i Filipin. W tymże czasie były anektowane wyspy Hawajskie.

Tak się działo od zarania historii Stanów Zjednoczonych.

Dziś, gdy miejsce doktryny Monrogo zajęła doktryna Trumana, imperializm amerykański maczkałami swymi pragmatycznie osiadał całą kulę ziemską. „Apetyt zwiększa się w miarę jedzenia” — jak mówi francuski przysłowie.

Warto dodać, że płem zawręczany następuje... niestrawność.

Będziemy jeździłi

na spirytusie

„KURIER CODZIENNY” w powiśle szonym 1900-ym numerze omawia m. in. sprawę wyzyskania spirytusu do napędu motorów. Dziennik pisze:

W pierwszych latach po wywołaniu nie można było rozpocząć produkcji spirytusu napędowego. Przede wszystkim Monopol Spirytusowy dążył w ciągu ubiegłych 3-ech lat do nasycenia rynku produktami monopolowymi, aby wyprzeć wyroby niezależnego pochodzenia. Dopiero w roku bieżącym uruchomione zostaną 3 zakłady odwadniania spirytusu, z których zakłady w Chelmży już rozpoczęły produkcję.

Przewidywane zużycie benzyny w najbliższych latach wynosić będzie 200 — 250 milionów litrów rocznie, co przy przebiegu na 20 procent mniejszanki daje 40 — 50 milionów litrów spirytusu bezwodnego rocznie.

Produkcja takiej ilości spirytusu może być osiągnięta tylko sioptnowo.

»Panie Hartley

nie jest tu pan mile widziany

NOWY JORK (API). — Gdy oszołoty Izby Reprezentantów USA Fred Hartley — głosił z wrośniętą miłością antyrobotniczej Tafta - Hartleya, wzmógł pod nazwą „ustawy niewolniczej” — zasiadł do stołu wraz z członkami miejscowej Izby handlowej w Nowym Orleanie w hotelu Roosevelt. Izba, otwarty się nagło drzwi i do sali wkroczyła delegacja związków zawodowych. „W obrzydliwym transparen-tem »Panie Hartley, nie jest tu pan mile widziany ze swą niewolniczą »ustawą». Członkowie delegacji zaczęli mu później zadawać pytania i przemawiający kongresman zdołał salodwie wykręcić, że występuje przeciwko wtrątkom tylko wtedy, gdy »zagranicą ogólnemu dobru».

Jak donosi dalej agencja Telerepres przed budynkiem hotelowym ustawili się pikietnicy robotników z transparentami protestującymi przeciwko ustawie Tafta - Hartleya.

Nowi podsekretarze stanu

Prezydent Receptypospolitej na wniosek Prezesa Rady Ministrów mianował zgodnie z art. 17 ustawy o państwowej służbie cywilnej inż. Romęna Piotrowskiego, dotychczasowego komisarza odbudowy m. st. Warszawy — podsekretarzem stanu w Mini-sterstwie Rolnictwa i Opieki Spożywczej, dotychczasowego dyrektora Departamentu w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych — podsekretarzem stanu w tym Ministerstwie.

Partnerzy patrzą sobie na ręce...

Brytyjski tygodnik „The New Statesman and Nation” stwierdza, że 75 proc. terytorium państwa Izraela jest już w rękach żydowskich — sygnalizuje „pocieszającą” wiadomość: wojska brytyjskie pozostały nadal na wąskim odcinku wybrzeża — w Haifie, mając w swych rękach port i rafinerie ropy, wraz z ujściem rurociągu, łączącego z Iraku.

KONTROLA HAIFY OZNACZA KONTROLĘ NAD CAŁYM KRAJEM

stwierdza dalej tygodnik, nazywając ten fakt „znaczącym zwycięstwem” interesów brytyjskich. Jak biega dalej powiadażania interesów brytyjskich i intrzygi politycznej w Londynie? Z dniem „The New Statesman and Nation” sprawa przedstawia się już prosto. „Liga Arabska” spod ręki Wielkiego Muffiego wyobraża sobie, że jej armia — po krótkiej, pełnej sukcesów walce — opa-

jednak z zadowoleniem, iż właśnie — owe sukcesy militarne Żydów zmusiły „Ligę” do rewizji dotychczasowego stanowiska, co nastąpiło na konferencji w Ammanie, stolicy Transjordanii.

Okazało się, że tylko wojska emira Transjordanii, Abdullaha — wywołane przez Glubb-Pasze i jego oficerów, oraz uzbrojone przez „W Brytanie” — jak to otwarcie podaje „The Statesman” — zdolne są przeciwstawić się żydowskiej samobronie.

„Liga Arabska” uderzyła więc w

AMERYKAŃCIE NIECHYTNIE POMAGAJĄ BRITYJSKYM

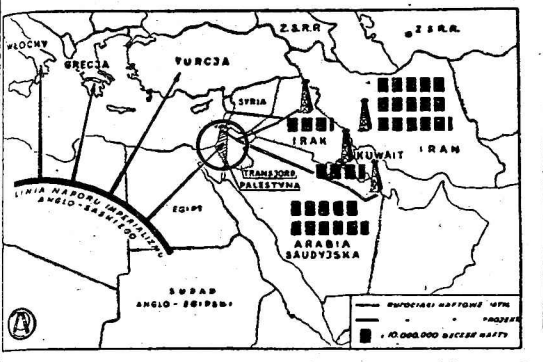
Jeszcze bardziej „gorzkie” zależe pod adresem USA wysuwa nieznan autor artykułu w brytyjskim tygodniku „Spectator” z dnia 30 kwietnia, wyrażając Trumanowi, iż jego to właśnie „fatalna propozycja zezwolenia na natychmiastową imigrację 100 tys. Żydów do Palestyny” — popsuła wszelkie możliwości „załatwienia sprawy już dawno temu”.

Z drugiej strony wielkiej wody — Walter Lippman w „New York Herald Tribune” z dnia 9 maja br. — obarczy odpowiedzialnością za rozwój wydarzeń w Palestynie Wielką Brytanię, pisząc, iż tak wielką siłą, jak ona, zdolna jest po-

przez traktaty i finansowe kontakty wpływać na „zachowanie się jedynego państwa arabskiego, które może zwyciężyć poważną wojnę na Bliskim Wschodzie, albo zapewnić pokój” (mowa o Transjordanii — przyp. autora).

Lippman wysuwa propozycję współpracy brytyjsko-amerykańskiej na Śr. Wschodzie, lecz zdaniem jego, winna ona się oprzeć „na amerykańskiej pomocy”.

„Palestyńskie klótnie” świadczą o tym, iż na jeszcze jednym odcinku współpracy — obaj partnerzy polityczni patrzą sobie na ręce i mają wzajemnie a wyprowadzeniu się w pole.



cała Palestynę. Tymczasem — podaje w dalszym ciągu wspomniany tygodnik angielski, Okazało się, że 100-tysięczne sily zbrojne „Haifany” — górują nad luźnymi wataim arabskimi odważa, taktyką, przede wszystkim zaś wysokim moralnym szlachetnym.

Przywódcy z „Ligi Arabskiej” do niedawna jeszcze odniali się z dużą nieufnością do emira Transjordanii. Ta „nieufność” była inspirowana przez Departament Stanu SA, który ubiegł Anglię w „zaskakaniu” sobie względów „wpływu” wladców „Ligi Państw Arabskich” przy pomocy dotacji dolarowych. Na rozkaz więc Waszyngtonu — Azzam Bey i Wielki Muffi, o ich ośrodku propagandowym tłumaczy Arabom, że

ABDULLAH TO MARIONETKA W RĘKACH ANGIELSKICH „oni” zaś reprezentują „prawdziwe” interesy narodowe. „The New Statesman” stwierdza

pkorę: „uprosiła” Abdullaha, aby rzucił swój „Legion” do walki. A ponieważ — „dochody Jego Wysokości Emira itd. — pochodzą ze skarbu brytyjskiego”, jak pisze wspomniany tygodnik, przeto

W PALESTYNIE ZWYCIĘŻYŁA POLITYKA BRITYJSKA.

Jakie są zamiary Abdullaha? Włączenie Palestyny do Wielkiej Syrii. Na czele tego powiększonego państwa — stanąłby właśnie emir Transjordanii.

„The New Statesman and Nation” — kończy swój komentarz apelem do rządu Bevina, „aby dbał więcej o przyjaźń Arabów”, „a”bowiem na przestrzeni od Libii i Cyrenaiki — aż po Bagdad — Anglię są najbardziej zniechęconymi przez młodsza ludność — narodem.

„Sytuacja Palestyny — może być ocalona, lecz nie w Lake Success”, tylko „na drodze porozumienia brytyjsko-amerykańskiego”, bo, jak dotychczas —

Nasza Wystawa na falach eteru

Wywiad z dyrektorem Dolnośląskiego Okręgu Polskiego Radia Mieczysławem Koftą

— Polskie Radio — mówi nam dyr. rektor Kofta — bierze udział w propagandzie WZO oraz wystąpi na Wystawie w własnym pawilonem, który będzie pokazem pracy Polskiego Radia na Ziemiach Odzyskanych.

— Jak był dotychczas udział Polskiego Radia w propagandzie WZO?

— Rozgłoszenia wrocławskie nadała dotychczas 12 audycji informacyjnych, 3 reportaże z terenów wystawowych oraz obszerny wywiad z inż. Ptaszykiem. Niebawem nadamy na fall ogólnopolskiej obszerny reportaż, obrazujący prace na terenach wystawowych. Od 15 czerwca o godz. 22.45 — 22.50 nadawane będą stałe wiadomości o WZO.

— Jakie audycje planuje Polskie Radio na okres Wystawy?

— W czasie Wystawy nadamy 4 felietony radiowe o Wystawie, piątą jednego z najbliższych pisarzy wrocławskich. Obedziemy również 7 wycieczek z mikrofonem po Wystawie, zwiędzając szczegółowo 7 działów problemowych.

W WIELKICH KONCERTACH

Poza stałym informowaniem o WZO, Polskie Radio nada w swym wielkim studio 6 wielkich koncertów z udziałem orkiestry Filharmonii Wrocławskiej oraz najwybitniejszych solistów polskich. Będą to koncerty poświęcone muzyce polskiej i innych narodów słowiańskich. Poza tym 8 audycji poświęconych będzie nauce wrocławskiej. Odwiedzimy z mikrofonem wrocławskie warsztaty pracy naukowej oraz przeprowadzimy rozmowy z wybitnymi uczonymi wrocławskimi.

Nadamy też 10 słuchówek w dwóch cyklach. Pierwszy z nich poświęcony będzie historii Dolnego Śląska, a drugi współczesnym zagadnieniom Ziemi Odzyskanych.

ODZYSKA PRASTARA POLSKA PIĘŚŃ DOLNOŚLĄSKA

W dalszym ciągu rozmowy dyr. Kofta informuje nas, że na falach eteru odzyska prastara polska pięść dolnośląska. Ks. Feicht opracuje dla Polskiego Radia dawne polskie pieśni Dolnego Śląska, zarówno świeckie jak i kościelne.

POWIEŚĆ ANNY KOWALSKIEJ

Od 1 września rozgłoszenia wrocławskie nadawać będzie stała dwa razy dziennie odcinek powieści wybitnej pisarki wrocławskiej Anny Kowalskiej. Będzie to powieść p.t. „Dom przy ul. Klasztornej”, osnuta na tle życia pierwszych rodzim, które osiedliły się we Wrocławiu po wojnie.

ZRADIOFONIZOWANIE HALI LUDOWEJ

Polskie Radio przeprowadzi również radiofonizację Hali Ludowej. Jak wiadomo, pracy tej nie przeprowadzili Niemcy, tak iż nasze stacje w tym kierunku będą miały charakter wybitnie pionierski. Hala Ludowa otrzyma dzięki Polskiemu Radiu stałą instalację radiofoniczną.

We własnym pawilonie P.R. urządzona będzie studio speakerów. Wszelkie transmisje nadawane będą stąd wprost do studia na Krzyżkach. Publiczność zwiędzająca WZO będzie mogła obserwować przez wielkie szyby normalny bieg pracy speakerów i techników radiowych. Z. Gr.

Dzień i noc

Walka z paszzytami

W procesie Fangora i jego wladcy nie drobni przestępcy, lecz grube ryby handlowe, ludzie doświadczeni, dobrze sytuowani, którzy na drogę przestępstwa pchnęli się nie gęda, lecz wrogi stosunek do Państwa Ludowego, i niepomysłowa żądza wzbogacenia się.

Na drodze tej nie cofnęli się przed niczym, nawet przed sobotnim gospodarczym w dziedzinie tak ważnej dla odbudowy, jak metalo-kałorowa, stanowiące dziś niezbędny element niemal każdej maszyny. Deplere wkrótce widać państwo wych polskości kras przestępstwem oskarżonych.

Sprawa tęcająca się przed sądem wojskowym ale jest zjawiskiem osobliwym.

Mielimy już takie procesy. Sala cińska, Lipiński, Delewicki i inni, którzy przewinęli się przed sądami wojskowymi w ostatnich czasach pod zarzutem sobotni gospodarczego, nie przypadkowo się tam znaleźli.

Łączy tych ludzi ze sobą wiele charakterystycznych cech, mianowicie z nich grupę o dość ekscytywnym profilu społecznym i politycznym.

Wszyscy oni wyrodli z gleby „radomskiej twórczości” skorpumpowanych rządów plandukcyjny. Okupacja była dla nich tylko jeszcze jedną okazją do wzbogacenia się. Polskę Ludową powiali wrogi. Byli jej najzupełniej obcy. Stąd płynnie ich stosunek do państwa polskiego, którego wyrazem stał się właśnie sobota gospodarczy.

Dla Fangora cenne maszyny, czy też surowce stanowiły tylko rzecz, na której można było zarobić, która mogła sobie przywłaszczyć. Cóż wobec możliwości jego milionowych zysków mogły znaczyć dziesiątki i setki milionów strat gospodarki narodowej.

Działalność przestępcza tego rodzaju ludzi jest próbą odwrócenia na swój sposób biegu historii. Przez kradzieże, szkodnictwo i sobota usiłują oni podważyć podstawy gospodarcze Nowej Polski, a zarazem przejąć owoce walków polskiego świata pracy.

Na tym jej należy ocenić działalność Fangora — zafundowanego ciekawą agendą sanacyjnych i zaradczym agentem niemieckiego, kolaboracyjnego z czasów okupacji, sobotysty i szkodliwa w czasie niepodległości.

Znalesienie się tych ludzi na lawie oskarżonych i ich niechętnie, sprawiedliwe ukaranie, świadczą o wrażliwości moce aparatu państwowego, który w oparciu o społeczeństwo potrafi usuwać z życia publicznego szkodliwe paszzyty, terrując na miodym organizmie odrodzonego Państwa Ludowego. Strum.

Teatr Dolnośląski

„Fircyk w zalotach”

komedia w trzech aktach Franciszka Zabłockiego

Na pewno wystawienie „Fircyka w zalotach” w pełni sezonu miałyby większą rację bytu choćby z tego względu, że oglądając go mogła na przedstawieniach szkolnych młodzież wrocławska. Okres egzaminów i matur uwarunkowała masową percepcję tego dzieła. Stąd też zamknięcie tym widowiskiem sezonu teatralnego jest raczej dyktanym gestem pod adresem literatury dramatycznej — niż wyrazem o pewnej doniosłości dyktanej.

Wobec tego, że tak się stało, bo wrocławskie realizacja „Fircyka” zasługują na liczną frekwencję widzów. Nie będziemy tu powtarzać utartych komunalnych o wartościach arcydzieł i scenicznosci tego dzieła, które jest w pewnym sensie klasycznym o zdefiniowanej walorach i ustalonej, słusznej — stawie. Dziś „Fircyk w zalotach” — jeśli spojrzymy na nie od strony widowni, jest komedią, przynajmniej jako taka wymaga spełnienia zabiegów realizacyjnych. W okresie przedwojennym, szczególnie na scenach stołecznych, po-

dział opierało się w głównej mierze na „obedi” aktorskiej, inscenizacji i oprawa sceniczna nadążała w tyle za koncertem gwiazd, lub były w ogóle nie ważne.

Dziś tego rodzaju chwyt nie tylko we Wrocławiu, ale i w innych miastach Polski byłby trudny do przeprowadzenia. Wielu znakomitych od twórców odeszło na zawsze. Zresztą polityka obsadzania gwiazdami jest zawsze kosztowna, a nie zawsze słuszna.

Wrocławskie realizacja „Fircyka” zdążyła inną drogą do celu. Motywem zasadniczym spektaklu była jego inscenizacja, był nacisk na styl gry i na oprawę „wzruszną” przedstawienia. Reżyserowała „Fircyka” pani Maria Jablonkówna. Znalismy ją z kilku zeszłorocznych udałych przedstawień. Ostatnio przypomnieli nam się świetnym „Swierszczem”...

Zwaliśmy, jakie miała reżyserka o-biektywne trudności. Przede wszystkim scena: te kilka metrów kwadratowych sceny „Popularnego”, pozbawionej zupełnie głębi — zmusza reżysera w sztukach tego rodzaju jak „Fircyk” do cudotwórstwa. Rozwiązała szczęśliwie te trudności opra-

wa dekoracyjna Jadwiga Przeradzka. Wnętrze, posiadające dwie pianzyczyzny poziome i jedno tylko katowe spojnie ścian było rzeczywiście najbardziej ekonomicznym rozwiązaniem ubóstwa przestrzennego. Gołoty dekoracji o ciepłych, pastelowych tonach robił miłe wrażenie. Realizm, poczucie stylu i śmiałość, nowoczesne ujęcie kwintalicy drzew nie kłóciły się z sobą — ale w sumie dawały plener i wnętrze warte ciekawsk. Dobrze by było zastąpić niebiesko obite stylowe mebelki — takimi samymi o obiciach kremowych lub różowych, byłoby bardziej harmonizujące z resztą oprawy, ale nie miały zbyt wygórowanych wymagań.

Drugą trudnością był tekst. Tekst wierszowy. Wprawdzie rytmiczny i melodyjny w rymach, ale liczący sto kilkadziesiąt lat. Trzeba go tak wygłaszać, by miał sens i by posuwał akcję, by go rozumiał aktor i widz i by słuchaczom dostarczał wzruszeń artystycznych. Ta sprawa była bodajże trudniejsza od pierwszej. Wiemy, jak mało jest nie-stety aktorów pięknie wygłaszających wiersze, a wiersz z pewną pa-lyną nastrożca dużo więcej trudno-ści. Na chwałę reżysera należy podnieść, że i ta trudność została dość szczęśliwie pokonana.

Trzecią doniosłą kwestią tego rodzaju spektaklu był styl gry. Nie można takiej sztuki grać maniera-

naturalistyczną, bo jest dzieła — zobaczmy jego karykaturę. Pani Jablonkówna szczęśliwie nadała ekspresji aktorskiej akcenty lekkiej groteski i właśnie dzięki temu uratowała wyraz przedstawienia.

No i wreszcie trudność ostatnia — obsada. Teatr wrocławski pod tym względem nie raz już zgrzeszył. Jeśli chodzi o „Fircyka”, to w możliwościach personalnych Wrocławia wydaje mi się ta obsada raczej szczęśliwa.

Z wykonawców intencje reżysera świetnie pojęła pani Halina Świątek-Ługowska. Wiersz mówiła płynnie, z dobrze rozlokowanymi przysiępiewami uczulcowymi. Jej Pod stolina miała wdzięk pięknej, rękowej laleczki. Widać było, że rolę swoją artystka opracowała inteligentnie i bardzo starannie — w goście i ruchach znakomicie utrzymywała się w nakreślonym stylu. Ko-stiumy w których poruszała się z wielowintnym wdziękem — bardzo piękne.

Po pani Dzieduszyckiej wymienić należy panią Mariannę Nowicką, która rolę Pustaka szczerze bawił widownię. Słyszeliśmy w niej wprawdzie dalekie echa zeszłorocznego Szambelana z Jowialskiego, ale nie psuło nam to bynajmniej zabawy, szczęśliwie pokonana.

„Fircyka” grał pan Jerzy Pietraszkiewicz. Teatr Wrocławski nie miał odpowiedniejszego interpretatora tej roli — ale pan Pietraszkiewicz nie

był wyborem najszcześliwszym. Wprawdzie mówił wiersz dobrze — ale już sama barwa głosu tego artysty przekształcała mu w należytym odzwierciedleniu postać trzpiota, bawidamska, i lekkoducha. Stąd też szczyt świątecznej wypady sceny serio. Ponadto temu jednemu scena była za ciasna. Lekki retusz zbyt gwałtownych i szeroki gestów wyszedby tej postaci na zdrowie.

Dobrym Arystem był pan Bronisław Brześki — dobrze wygrał momenty komicznej zardrości i w swoim safandulstwie był szczerze zabawny. Reszta wykonawców z panią Jakowską, Sobierajem i Herbą — greła inteligentnie.

„Fircyka w zalotach” ocenić należy jako widowisko udane — szczególnie w inscenizacyjno-reżyserkim efekcie. Prolog i epilog wygłoszony przez pana Grywałda wydaje mi się również szczęśliwym i udatym chwyttem inscenizacyjnym — tłumaczy w pewnym sensie sztukę i uwy-pukla jej historyczność. Kostiumy zarówno pań jak panów — bardzo piękne. Całość warta obejrzenia.

Idźcie — nie będziecie się nudzić. Tadeusz Banas

Upały

Operacja się na przepowiedniach meteorologicznych, a co najwazniejsze, na kalendarzu szkodliwym i na odwiecznych reumatykach, trzeba stwierdzic, ze wchodzimy w okres upalow. Od kilku dni słońce przyplaka porządnie i mamy nadzieję, ze stan ten potrwa jakiś czas.

Ze jest upał, najłatwiej stwierdzic można w tramwaju, zwłaszcza w przepelnionym. Kierownictwo komunikacji miejskiej jednak prawdo podobnie ma dla upalów jakiś felicjny okresiony kalendarz, ponieważ nie wydalo dotychczas zarządzenia oewierania okien w wozach tramwajowych. Gorzej z przyczegkami, są one wszystkie starego typu i okien w ogóle nie można w nich otwierac, a tylko górne „lufciaki“ które nie wiele wpuszczają powietrza. Niestety, nawet tych małych okienek konduktorzy nie otwierają.

Upały spowodowały że w miastowyległy roje sprzedawców lodow. Obcy twierdzi że co druzi wrocławianin sprzedaje lody; a co drugi kupuje. Może by jednak jakas komisja wgladnela w sposoby ich sprzedawania. Czasami urzecz na najprymitywniejszym zasadom kanitarnym. Może by tak dopnieć do sprzedazy wyłącznie lody w opakowaniu, a inne pozwolil sprzedawac w kioskach, wzgl. cukierniach?

Upały spowodowały też, że w piwnic w Hali Targowej na placu Nankiera wydobyla się wcale nieprzyjemny zapach. Piwnice te zalane są cuchnąca wodą, której dotychczas jakoś nie można wypompować. A może by udalo się zalozyć tam motopompę i sprawa byłaby szybko załatwiona?

Nie dziwnego, że upały wznagły się z domów tłumy wrocławian na plaże nadodrzańskie. Zachodzi jednak pytanie, czy w związku z tym należy koniecznie niszczyć waly i uzadnienia, a w szczególności zaśmieć je papierami i odpadkami.

Na ogół jednak wydaje się, że wrocławianie znoszą upały dobrze i owtym na nie narzekac nie będą. Twiżez



Już OUL odbiera meble

Po akt własności trzeba się zgłosić do urzędu

(Jur) W mieście słyszy się narzekania: „zapłaciliśmy za meble, a tytułu własności jeszcze nie otrzymaliśmy“. Nie jest to wina Urzędu Likwidacyjnego, a samych płatników. Akt własności musi być doręczony osobście. Lista mieszkańców, którzy mogą odebrać akty własności, wisí w OUL przy ul. Kościuszki na drzwiach pokoju Nr. 31.

Dotychczas wydano już ponad 25.000 tytułów własności. Meble niezapłacone (ani jedna rata) zostaną odebrane i oddane rezydentom z Francji. Najlepiej za meble płać Karłowice i Sepolno, a na gorzej Leśnica i Psie Pole, skąd już zabrano 10 samochodów mebli.

W końcucej akcji OUL przeprowadzi kontrolę mieszkań. Kto meble nie zgłosił, ma jeszcze możność to zrobić. Meble pominięte w pierwszym spisie, powinny być zgłoszone na dodatkowych formularzach — oszczędzi to wiele przykrości.

Z całego miasta zgłoszono 7.044 instrumentów muzycznych (pianina, isarmonie itd.). Z tego sprzedano już 5.339.

Do kupna instrumentu po cenach rynkowych potrzebne jest zaświadczenie z Wojewódzkiego Wydziału Kultury i Sztuki, stwierdzające, że nabywca umie grać na danym instrumencie, wzgl. jest uczniem szkoły muzycznej. Cena zniżona fortepiano wynosi przeciętnie 5.400 zł. Osoby, które zaświadczeń takich otrzymać nie mogą, mogą nabyć instru-

ment po cenach wolnorynkowych (fortepian od 25.000 do 30.000 zł).

Po niskich cenach towary poniemieckie

(Jur) Urząd Likwidacyjny zaczął sprzedawać jako remanenty poniemieckie części radiowe, mołocysko, samochody, patefony, porcelanę i inne towary po bardzo niskich cenach.

Sprzedaż rozpocznie się 10 czerwca br. w magazynach OUL przy ul. Witolda Nr 46. Dni sprzedaży: poniedziałki, środy i piątki od godz. 9 do 13.

Jeśli chodzi o zakłady rzemieślnicze, najlepiej płać szewcy, krawcy i piekarze. Natomiast na szarym końcu w placeniu stoją zegarmistrze, instalatorzy, szklarze i kowale.

Rzemieślnicy, którzy nie zgłoszą swych warsztatów, a będą chcieli je zatrzymać, płać będą bez należnych cenach wolnorynkowych.

OUL zwrócił się do Izby Rzemieślniczej z prośbą o wytypowanie tych rzemieślników, którzy mogli by prowadzić samodzielne warsztaty, a nie posiadają ich. Otrzymają onej warsztaty, które nie zostały jeszcze zgłoszone, lub zapłacone. Zgłoszonych warsztatów jest 1500, a nie zgłoszonych, tzw. dzikich — 300.

Wielka wyprzedaż likwidacyjna w Domu Touraowym na Świdnickiej

(Jur) Wszyscy dobrze znają sklep PDT przy ul. Świdnickiej Nr 8. Zgobył on sobie sympatię Wrocławian bogatym wyborem towarów, miłą obsługą i przystępnymi cenami.

Bywało nieraz — rób co chcesz, a masła, czy innego towaru nie dostaniesz w całym mieście. Wtedy idziesz do PDT no i poszukiwany towar otrzymujesz.

Pomimo mikroskopijnych rozmiarów sklepu, w stosunku do bogatego wachlarza artykułów, kierownictwo i personel, robiło wszystko, by klient był zadowolony i dobrze obsłużony.

Jak nas informuje organizator wrocławskich PDT, dyr. Mickiewicz, dom przy ul. Świdnickiej jest już w likwidacji, a rolę jego przejmie PDT w dawnym „Awagiu“.

W związku z tym wyprzedaje się wszystkie towary. Specjalnie bogaty wybór jest w dziale włókienniczym.

gdzie można dostać towary rezerwowane na przyszłość. Od 11 czerwca ca sprzedawać się będzie bez należnego obuwie czeskie w cenie od 4 do 6 i pół tysiąca zł.

Przypuszczamy, że PDT w dawnym „Awagiu“ przejmie dobre tradycje PDT przy ul. Świdnickiej 8.

Jak tak można

Wczoraj między godz. 6 a 7 wieczorem wawezowano Pogotowie na ul. Olawska 83 do poranionego człowieka. W bramie do mu leżał potłuczony, z uszkodzonym okiem dobrze odziany, przy stojnym młodzian w stanie krajowego zatracenia alkoholem. Pogotowie odstawiło ofiarę nadmiernej libacji najpierw do szpitala W.W. Świętych a następnie do... 2-go Komisariatu Milicji.

Główne ekspozaty w samym mieście które pokazywać będziemy gościom

W Regionalnej Dyrekcji Planowania Przemysłowego odbyła się konferencja przedstawicieli Zarządu Miejskiego, instytucji, partii politycznych, nauki, placówek kulturalnych itd. w sprawie ustalenia listy obiektów, które mają być udostępnione dla zwiedzających w okresie Wystawy Z. O. Konferencja zgaila in: Ptaszycki. Na konferencji tej ustalono, że dla zwiedzających Wystawę będą dostępne na terenie miasta następujące obiekty:

Teatry: Teatr Wielki, Teatr Popularny, Teatr Lalki i Aktora Dotychczas nie została jeszcze zatwierdzona sprawa udziału Teatru Zydowskiego.

Sale koncertowe: Koncerty poza Teatrem Wielkim odbywać się będą w wielkim „studio Polskiego Radia na Krzyżkach, w sali Izby Rzemieślniczej oraz w kinie „Śląsk“.

Kina: Kina zostały podzielone na

dwie kategorie. Do pierwszej kategorii należą: „Śląsk“, „Scala“, „Warszawa“. Do drugiej kategorii zaliczono kina: „Tezca“, „Odra“, „Polonia“. Ustalono, że do dnia otwarcia Wystawy muszą być doprowadzone do porządku otoczenie, wejścia, wyjścia, urządzenia reklamowe i wnętrza. Inż. Ptaszycki podał surowej krytyce poziom artystyczny reklamy kinowej we Wrocławiu.

Świetlice: Dla zwiedzających będą również dostępne wzorowe świetlice, jak świetlica Izby Rzemieślniczej, Polskiej Żeglugi na Odrze itd.

Muzea i salony wystawowe: W okresie Wystawy otwarte będzie Muzeum Państwowe (dział średniowieczny, prehistoria, Śląsk w dziejach Polski, Galeria Malarstwa Polskiego). Na ratunku otwarta będzie Wystawa Historii Wrocławia. Na ul. Kanonii dostępne będzie dla zwiedzających Muzeum Archidiecezjalne. Przygotowane są też wspólna wystawa Uniwersytetu i Politechniki oraz Salon Związku Plastyków.

Zabytki: Z zabytków dostępne będą zwiedzającym w całości: Ratusz, Kościół św. Łazarza i kościół św. Doroty. Częściowo będą udostępnione: Katedra (część północno-wschodnia i środkowa), kościół św. Krzyża (dółny), kościół Najświętszej Marii Panny na Ostrowiu Piaskowym oraz w kościele św. Wojciecha kaplica Odrowęża.

Od zewnątrz będą udostępnione kościoły św. Barbary, kościół św. Marii Magdaleny oraz Opactwo na placu Nankiera.

Prace budowlane przy odbudowie kościołów będą prowadzone w czasie trwania Wystawy. Na trasie wyściekowej umieszczone będą lawki. Wszystkie zabytki zostaną zapatrzone w tablicie informacyjne.

OFIARY

Na wózek dla inwalidy: zł 300 — nieprzyjęte przez p. J. H., ul. Kłóńskiego 8, wplaca H. Płutówna.

Notatnik wrocławski

„Wojewoda wrocławski, mgr Stanisław Kupczyński, wyjechali razem z gołymi czeszołowackimi do Szczecina

„Teatrem Wielkim nazywać będzie my budynek teatru przy ul. Świdnickiej, mieszczący Państwowy Teatr Dolnośląski i Operę Dolnośląską.

„Zresztą restauratorów we Wrocławiu złustrowało lokale restauracyjne w mieście: stwierdziło w kilkunastu lokalach rozmaite usterek. Pociągano by wszystkie lokale do dnia 15 czerwca miały czyste wnętrza.

„Zakład o 20.000 zł stonął między najemcą brzołdy obrotowej, remontującej Pawilon Restauracyjny a jednym z inżynierów na terenie Wystawy, że w sołote kierownictwo robót odda już klucze od pawilonu

„Polska armata, która ostrzeliwała Berlin wraz z bronią zdobyta w Niemczech znajduje się w Rotundzie Zwycięstwa w dziale Problemowni Wystawy Z. O

„Dom Wzorow“ na Rynku zawieszony będzie ekspozycją przemysłu waznego w ramach Wystawy. W „Domu Wzorow“ będzie się można zainteresować w osiągnięciach prywatnych zakładów przemysłowych i rzemieślniczych na Ziemiach Odzyskanych

„Dom na ulicy Klasztornej“, powieść osnuta na tle życia pierwszych rodzin polskich, które osiedliły się we Wrocławiu po wojnie niedawnej, będzie od 1 września dwa razy dziennie w rozgłośniu we Wrocławiu. Powieść jest pióra wybitnej pisarki wrocławskiej Anny Kowalskiej.

„Ognisko Kultury Plastycznej“ we Wrocławiu po pierwszym roku istnienia nie popadło się swoim dorobkiem na wystawie prac członków Ogniska. Otworcie wystawy nastąpi 10 czerwca o godz. 13 w budynku PWSSP przy ul. Traugutta Nr. 19-21.

„Nie będą wydawane karty opłatowe na 3 kwartał bieżącego roku.

„Z kaszą utonęło się 7.000 zł. Taką przyczyną przegoda aptokalka ekspedientki Domu Towarowego na Rynku 31/32, p. Zofie Sawicką. Utarg z pół dnia schowała ona w kasze i następnie zapomniała o tym i oddawała kaszę klientom. Jeden z nich w torbie uniósł... 7 tys. zł. Obecnie ekspedientka uprasza o zwrot pieniędzy. Wypadek zdarzył się we czwartek (19-go) w godzinach popołudniowych.

Spacerem po Wrocławiu

Mężczyzna kupuje kwiaty

— Ile ten bukietik groszków? — pyta młoda blondynka, stając na Placu Solnym obok koszyków kolorowych od kwicia.

Zapyta, a potem obwaha, bodaj czy nie policzy kwiatów, odłoży i zdecyduje się na peonie.

Młoda osoba wie, że trzeba wybrać peonie w pąkach, rozwinięte są szybko, a te rozwinięte mogą zwiędnąć lub opaść dnia następnego.

A mężczyzna jak kupuje kwiaty? Przede wszystkim do tej czynności może go zmusić tylko silna wyraża i perspektywa usmiechu jakiejś Zosi, Sisi, czy Janki. Pod działaniem dających mocy, nie władając prawie sobą, idzie po bukiet.

W Rynku, czy na Placu Solnym wybierze peonie tak rozkwitłe, że nawet nie wiadomo, czy je doniesie w całości do celu. Z różami to

samo. Jest tak nieprzekładny, że chwyci za różę, która wygląda istotnie ślicznie w swym całkowitym rozkwicie, ale lada chwila może się rozszarpać.

Widziałam — jak młodzieniec wybrał wazankę peonii na Placu Solnym, odłożył, zapłacił i odczekał... bez bukietu. Dopiero dopędziła go kwaciarka. Chłopak zrobił się czerwony jak piwonka.

Mężczyzna w ogóle cierpi, niosąc kwiaty. Nie wie jak je trzymać: do góry czy na dół. Machać czy nie machać. Wydaje mu się, że wszyscy patrzą na niego i śmieją się w duchu: „No, ho, ten się zadurzył!“

Dlatego wędzelo wrocławianki, że bukiet od mężczyzny — to prawdziwa ofiara z jego strony, to więcej niż praktyczny prezent.

J. K.

Wrocławskie IMPREZY

Teatry: TEATR PAŃSTWOWY, we wloclawiu, dn. 8-go bm. godz. 19,30 — „Hana Smith odkrywa Amerykę“ — Opera, stacjonarne zamknięte dla OKZZ. TEATR PAŃSTWOWY, w sali Teatru Popularnego, dziś o godz. 19 — „Fircyk w załatach“ — przedwieniec zamknięte dla PKP.

WYSTAWA OBRAZÓW EMIL KRCHY, — ul Ofiar Oświęcimskich.

Kina: „ŚLĄSK“ — ul. Świerzeżowska, nr. 57, (poleko - radz.) „Polska WARSZAWA“ — ul. Fredry (franc.) „Bitwa o szczyt“ „ODRA“ — ul. Kołłątaja 32, (franc.) „Wielka przegrada“ „SCALA“ — ul. Mikłajka 37 (franc.) „Aleksander Newski“ „POLONIA“ — ul. Zermoskiego (amer.) „Pani Minister“ „TECZA“ — ul. Kościuszki 141 (franc.) „Biały Kiel“ „FAUNA“ — Psie Pole (radz.) „Pulka“

Nocne dyżury aptek: Pod Czarnociną — ul. Solna „Pod Murzynem“ — Plac Solny „Bonifratrow“ — Traugutta 37 „Nowa Apleka“ — Piastowska 36

Na próbie

»Opery Robotniczej«

Przyjęty ciepło przez kierownictwo chóru, Marcina Formanowicza, który przybył do Londynu, między zapaleńca, co zerwał się od Bechona z kromkami potu na czole, a następnie przez umieszczonego w Drabniku, przeżył 3 godzinę nocnych dyżurów w pełnej świadomości, że jednak Polska rozpada się na niezliczonym potencjalnym leniów i głow

Baryton spód przeleżył Dąbskiej, bas, chyba z okolicy Pałowa, to głowy, jakoby ze spizu dwuletniego Zygmunta na Wawelu, a dwie setki — sopranistki, z których każda innym zabarwieniu głosu i rozmiarowi skali głosowej, z opianową techniczną wokalną, to już spiewała ki na granicy alizmu w sztuce wokalnej.

Soprony i alty w chórze przypomnęją pięknieta w gnieździe z otwartymi dziobami, między którymi już się nieje zdrowa konkurencja przy prządzie, gdy matka nadlatuje.

Nad wymową czuwa kierownictwo, troszkiewie, szercząc kult umiłowano czystości i piękna języka ojczystego w swym zespolu.

Z uczuciem dumy w wym sretu się zęgałem wszystkich, długo jeszcze pozostałe pod wrażeniem niekłamnego wzruszenia.

Kazimiera Filarska

Można nie wyjeżdżać z Wrocławia i korzystać z urządzeń uzdrowiskowych

(Jur) Wrocławskie Zakłady Kąpielowe zmieniły się do niepoznania. W pięknym basenie pływakim 200 osób, młodzież wrocławska zabawa rozkoszy kąpiel. Dla zwolenników kąpiel słonecznych zbudowano na dachu plażę

Na specjalną uwagę zasługują kąpiele lecznicze. W estetycznym urządzeniu sali znajdują się szafki do nagrzewania elektrycznych, leczących reumatyzm, a także rądkalnica odłuszczeniowych. Bardzo dobrze jest rozwinięty dział leczenia wodą i solankami. Kąpiele solankowe, leczenie hemoroidów chorób kobiecych.

W drugiej części działu leczenia w go mieści się stacja leczenia borowiną, czyli“ mulem pszczańskim, przeprowadzonej kuracji, pacjent leży co najmniej półtorę godziny w kabinie wypożyczkowej.

Lekarz, masażystka i masażystka są stale na miejscu. Zabieg kosztuje od 300 do 500 zł.

Upał

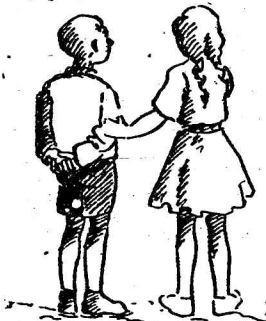
Chociaż termometr osiągnął niebył wielką temperaturę, bo 26 stopni, ale zareagowaliśmy na to okieśnieniem — upał. Nie dziwnego, większe ciepło nadeszło po okresie chłdów.

O godz. 8 wiecz. termometr wskazywał 28 stopni, co dowodzi, że wahania między dniami nocą zmniejszają się. Barometrom wykazał lekki spadek ciśnienia i wieczorem odczyt brzmiał — 755. Nie powinno to zagrażać dzisiejszej pogodzie.

„SŁOWO POLSKIE” DZIECIOM

Krysiu, przyjedź na Wystawę. do Wrocławia

Mała parka, która stoi przed Halą Ludową, to nikt inny jak Jerzyk z Sepelna i jego przyjaciółka Krysią, która przyjechała z wizytą z Warszawy. Krysią — warszawianka bawi po raz pierwszy na Dolnym Śląsku. Jerzyk za to mieszka już we Wrocławiu — bożę dwa lata i teraz oprowadza miłego gościa ze stolicy po swoim mieście.



Pusztachajcie, dzieci, co teraz np. prawi Jerzyk swemu gościowi z Warszawy...

Oj, oj, jaki olbrzymi gmach — zachwyca się dziewczuszka. Nawet Warszawa nie ma tak wielkiego domu...

Jerzyk promienieje z dumy. — To nasza Hala Ludowa — objaśnia. Ona należy do terenu Wystawy Ziemi Odzyskanych...

Co to znaczy Wystawa Ziemi Odzyskanych? To pewno takie coś, czym tylko interesują się starsi. Więc po co mi o tym opowiadasz?

Ale Jerzyk nie daje tak łatwo za wygraną i po chwili zastanowienia powiedział:

— Wiesz, to jest tak... Jak przyjechałem tu przed dwoma laty do Wrocławia to wszędzie mieszkało dużo Niemców. Potem oni pojechali do swoich Niemiec i

tam wszędzie opowiadali, że my tutaj nie potrafimy się gospodować. A to przecież kłamstwo. Dlatego wszyscy Polacy pragną pokazać światu, co zrobili od zakończenia wojny przez te trzy lata i dlatego organizują wielką wystawę.

— Aha — powiedziała Krysią — Tylko wytłumacz mi, Jerzyku co na tej wystawie będzie ciekawego dla dzieci takich jak ty lub ja. Mnie się jednak zdaje, że to tylko dla dorosłych...

— Nic podobnego. Czytałaś przecież słizną książkę kanadyjskiego autora pt. „Sędzio i jej bobry”. A właśnie na wystawie wianki

zobaczysz prawdziwe żywe bobry i ich zabawne domki... Poza tym będziesz mogła zobaczyć jak wygląda farma srebrnych lisów. A wesołe miasteczko, czy zapomniałaś o nim? Będziemy jeździć kucykami po parku Szczytnickim i podziwiać zwierzęta w Ogrodzie Zoologicznym. Ja już dziś cieszę się na karuzelę i na strzelnicę...

— Kiedy tak, to ja także przyjadę na Wystawę wrocławską. Jerzyk uroczyście obiecał to swej małej przyjaciółce. Już ani Wrocław, ani Jerzyk nie zawiedzie z pewnością małej warszawianki.

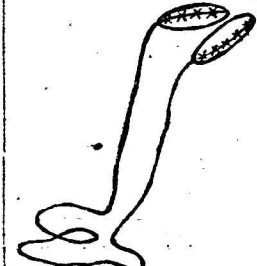
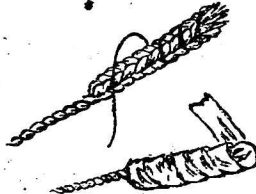
Zrobię sama skakankę

Muszę mieć skakankę — oświadczyła energicznie Katarzyna. A że nie może jej kupić, więc zrobiła sobie sama! Wiedziała jak się robi skakankę? Postuchajcie...

Dosyć gruby, mocny sznurek, najlepiej llniany, długości przeszło 2-ch metrów farbujemy na jakiś ładny, intrygujący kolor. Może być czerwony, żółty, zielony — jaki zresztą kto najbardziej lubi. Obydwa końce sznura zaginamy tak jak na rys. 1 i okracamy mocną silną nitką. To będą rączki skakanki. Owiwamy je następnie galgankami (rys. 2) aby było wygodnie trzymać. Galganki muszą silnie przylegać do sznura,

aby przypadkiem nie rozwinęły się i nie zesunęły.

Potem, gdy obydwie rączki przybrały już jednakowy, cygarowaty kształt, obszywamy je ciasno kolorowym, mocnym materiałem. Katarzyna radzi, aby do czerwonego sznura obciągać rączki galgankiem granatowym, do żółtego — brązowym, aby było jeszcze ładniej, można szew na szew na „czecze, pokryć ściąganiem krzyżytkowym (rys. 3) i skakanka gotowa. Wesołej zabawy!



Przygody brudaska u małej rodzinki

(Wg bajki Arnolda i Zuzana)



Jank powoli przyzwyczajał się do trybu życia, jaki prowadziła mała rodzinka. Razem z małym Riki pomagał tatusiowi — malpce przygotowywać zapasy na zimę.



W wolnych chwilach bawili się wesoło z Rikim.



Dobrze było Jankowi u malpek. Mama — malpka dbała o chłopczyka tak samo, jak o swego własnego synka.

ZYCIE SPORTOWE

AZS — Wrocław

wicemistrzem akademickim Polski w siatkówce

W rozegranych w Gliwicach mistrzostwach akademickich Polski w siatkówce mężczyzn, akademicy wrocławscy zajęli drugie miejsce, zdobywając tytuł wicemistrzowski, po przegraniu meczu finałowego z AZS — Warszawa.

Drużyna wrocławska miała trudniejszą drogę do finałów, gdyż natrafiała w ćwierćfinale na silny zespół towarzyskiego AZS-u, który pokonała po ciężkiej walce (17:15, 15:11). Natomiast zespołowy mistrz miał tylko jednego słabego przeciwnika — AZS Cieszyń, którego pokonał 15:4, 15:7. Do finałów awansowali tylko...

Dziś na boisku AZS-u drugie derby Wrocławia Burza — Falawa. Początek, godz. 18.15. W Sędzińcy: Polonia — OM TUR (Jel. Góra).

AZS-y — Warszawa, Łódź, Wrocław i Gliwice. Po rozegraniach finałowych drużyny uplasowały się na następujących miejscach:

- 1) AZS — Warszawa;
- 2) AZS — Wrocław;
- 3) AZS — Gliwice;
- 4) AZS — Łódź.

Sport w kilku wierszach

Pogoń (Katowice) pokonała w spotkaniu tenisowym zespół czeski CLTK — Morawska Ostrawa 11:1.

Parker — Fajkowski został mistrzem międzynarodowym Belgii, bijąc w spotkaniu finałowym swego rodaka Patty. W półfinałach Parker pokonał Washera (Belgia), a Patty Wlocha Del Bello.

Najmłodszy lekkoatleci na starcie

We Wrocławiu rozegrane zostały lekkoatletyczne mistrzostwa szkół, w których osiągnięto następujące wyniki: Panie:

- 1) 60 m. 1. Wilhelm (Handl.) 8,4; 2. Stępiowska (Kraw.) 8,6; 3. Smyczyńska (I Głmn.) 8,9.

Skoki wzwyż: 1. Rączewska (I Głmn.) 1,34 m; 2. Budrewicz (II Głmn.) 1,20 m; 3. Wiedocka (I Głmn.) 1,19,5 m.

Kula: 1. Wilhelm 8,08; 2) Strusińska (Handl.) 7,25 m.

Skok w dal: Rączewska 4,45; 2. Ignasiak (II Głmn.) 4,17 m. Bieg sztafety 4 x 100 m.: 1. I-Głmnazjum 35,3; 2. Handlowe 35,4.

Konkurencje męskie: 100 m. 1. Wampel (Bud.) 11,7; 2. Grocholski (II Głmn.) 12,00. Kula: 1. Cieszkowski (Kom.) 12,74 m; 2. Bęczek 12,07 m; 3. Wampel 12,00. Skoki wzwyż: 1. Billewicz (I Głmn.) 1,64 m; 2. Zydziak (Bud.) 1,58 m; 3. Mazur (II Głmn.) 1,63 m. Skok w dal: Zydziak 5,75 m; 2. Niechajewski (Komunik.) 5,55 m; 3. Wrzosek 5,24 m; 4 x 100 m.: 1. Budowl. 48,00; 2. Komunik. 49,1; 3. II Głmnazjum 49,9.

Czy masz ogródek na balkonie?

Jakie smutne i szare są kamienice w śródmieściu Wrocławia. — Marysińska mieszka właśnie w takim domu, ciemnym, 5-piętrowym, słocznym wśród setki innych. Rodzice Marysi nie mogą jej wysłać na lato na wieś ponieważ nie stać ich na to. Staruszka —

mi idzie na spacer. Teska dni po nich w ciągu 6 pustych, smutnych dni.

Marysińska poszła po rozum do głowy! — Ja chcę mieć ogródek na dziedzińcu i blisko. Posadzę kwiatki na balkonie.

Marysińska wie, że groszek pnący ślicznie pachnie i ma ładną ogrodniczką wzdłuż poprzecznej balustrady.

Dla mamusi posadzi w doniczkach maciejki. Biedna mamusia, gdy wróci z pracy wieczorem, posiedzi i odpocznie wśród kwiatów na balkonie.

Marysia jest dumna ze swego pomysłu!

Ale co posadzić przy bocznych balustradach? Chyba barwne na sturcie. *Plan gotowy. Marysia idzie po nasiona. Ogródek na balkonie — to dobrodziejstwo dla małej Marysińskiej, przyjemny, wieczorny odpoczynek dla spracowanych rodziców i ozdoba smutnej, szarej kamienicy.



babunia jest zajęta domem i nie może z Marysią chodzić do odległych parków.

Marysia kocha barwne i pachnące kwiatki. Widzi je niestety tylko w niedzielę, gdy z rodzica

Nasz kacik

Michał Baran z Wrocławia. Piszesz nam Michasiu, że bardzo lubisz nasz Dodatek. Ogromnie nas to cieszy — może odpowiedzisz kiedy naszą Redakcję? Nie martw się, że nie wylosowałeś dotychczas żadnej książeczki. Rozwiązując cierpliwie zadania, a los na pewno uśmiechnie się do Ciebie i otrzymasz ładną nagrodę.

Basia W. z Zielonej Góry. Pytasz się w jaki sposób można składać zaoszczędzone pieniądze? — Przeczytałam w naszym piśmie opowiadanie „Szczęście za złotówkę” i też chcę oszczędzać.

Czy w Waszej klasie, Basiu, nie ma Szkolnej Kasy Oszczędności? Jeśli jest, to zwróć się do Twojego wychowawcy z prośbą aby Cię wpisał do S.K.O. i wydał książeczkę, na którą będziesz składała swoje oszczędności. Na pewno w Twojej klasie jest więcej dziewczyn, które należą do S.K.O. Może za kilka miesięcy zdołacie złożyć sobie taką sumkę z pieniędzy zaoszczędzonych na lodach i cukierkach, że będziecie mogły urządzić zbiorową wycieczkę. Na przykład do Wrocławia.

Liga zbliża się do półmetka

Wczorajsza/niedzielną ligowa przyniosła jedyną niespodziankę dużego kalibru w postaci zwycięstwa kolejarzy poznańskich z Polonią — Bytom (2:1). Poloniści bytomscy, przegrywając na własnym boisku, stracili pozycję wicelidera, którą trudno będzie odzyskać przy dobrej formie Legii. Góra tabeli nie uległa zasadniczym zmianom poza spadkiem Polonii B. z

Tabela ligowa

1) Ruch	9	16	44:11
2) Legia	10	14	23:14
3) Cracovia	9	13	21:13
4) Polonia B.	10	13	20:18
5) Polonia W.	10	11	24:20
6) Garbarnia	10	10	13:15
7) Wisła	10	9	24:18
8) ZSK	9	8	14:15
9) Rymar	10	8	23:26
10) AKS	9	8	15:19
11) Warta	9	8	15:20
12) LES	10	7	22:23
13) Tarnovia	10	7	16:20
14) Widzew	9	8	13:19

umocnił swoją czołową pozycję, a Legia i Cracovia podskoczyły o jedno miejsce w górę. Natomiast druga część uległa komplotnemu przetasowaniu. Drużyny poznańskie wyostały się z niebezpiecznej strefy, przy czym ZSK dzięki dobremu stosunkowi bramek, wysunął się z miejsca 12-tego na 8-me. Chorzowski AKS, który wystartował bardzo dobrze, po każdej niedzieli spada coraz niżej, zbliżając się mocno do zagrożonych spadkiem drużyn łódzkich, którym wiedzie się bardzo źle. Widzew jest zdecydowanym outsiderem i tylko wyjątkowo szczęście uratuje go od spadku. Większość drużyn pozostały jeszcze do rozegrania w pierwszej części rozgrywek 3 mecze, które, o ile znowu nie będzie jakichś fantastycznych niespodzianek, nie powinny zmienić zasadniczo dotychczasowego układu w tabeli klasy państwowej.

Od 37 lat nie było tak wilgotnego maja jak w roku bieżącym

Mamy powody narzekać na maj i pierwsze dni czerwca. Piętnaście dni było całkowicie chmurnych i deszczowych. Przeciętna opadów za ubiegły miesiąc wyniosła 81 mm, a temperatura średnia 15 stopni. Do tej temperatury, wyższą niż 20 stopni w południe, było 11. Średnia opadów w maju za ostatnie 40 lat wynosi 54 mm miesięcznie. Mielimy więc w tegorocznym maju aż o 30 mm opadów więcej. Przeciętna temperatura dla maja za ostatnie 40 lat wynosi 18 stopni,

to znaczy, że tegoroczny maj był ciepły i 2 stopnie.
Deszczowe i chmurne maje były w 1894, 1897, 1911, 1926, 1928, 1932 i 1935. Najsuchszy natomiast maj był w 1913 r. Wtedy to suma opadów wyniosła 6 mm, bowiem padło tylko w ciągu jednego dnia w miesiącu. Szczególnie wilgotny i chmurny maj był w 1911 r., kiedy suma opadów wyniosła 111 mm. Najzimniejszy maj był w 1927 r., najcieplejszy zaś w 1910 lat później.

Ślub w lwiej klatce

Zdawało by się, że Ameryka ma monopol na wszelkie ekscentryczności. Jak widać jednak z presy pa-

ryskiej, Francuzi lubują się również w różnych dziwactwach.

Niedawno w Bordeaux odbył się ślub dwójga cyrkowców. One, P. Jozette Bougione, jest ciotką znanego dyrektora cyrku, on — Roland Prin — wbrew ustalonym tradycjom najpierw wziął ślub kościelny, a potem cywilny. Błogosławieństwo religijne otrzymali w klatce lwów, a do urzędu Stanu Cywilnego udali się na grzbiecie słonia.
Na czesń nowożeńców wzywano ponad 100.000 mieszkańców Bordeaux, zachwyconych nie banalnością orszaku ślubnego. Trzeba specjalnej mentalności, żeby z poważaniem uroczystości ślubu robić cyrkowe widowisko.

Wedrujący biegun

Na jesieni ub. r. lotnictwo amerykańskie podało do wiadomości, że odkryto dwa nowe północne bieguny magnetyczne, na wyspie Bathurst i na półwyspie Boothia, podczas gdy znany już dawniej północny biegun magnetyczny przewodził z wyspy Somerset na wyspę ks. Wali. Badania i pomiary, które daly taki wynik, dokonywane były z samolotów.
Sprawdzeniem tego zajęli się uczeni kanadyjscy, którzy ustalili, że nie są to 3 bieguny, tylko jeden, który wedruje stosunkowo szybko, bo około 130 km na dobę, najczęściej w kierunku równoleżników.

Uwaga Kupcy

Masło po cenach hurtowych

do nabycia w „SPOŁEM“
Okręgowy Oddział Mleczarsko - Jajczarski
we Wrocławiu, ul. Słodowa 18, tel. 31-34, w Wałbrzychu ul. Niska 1, tel. 435, w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 12 tel. 22-02, w Kłodzku, ul. Kościuszki 9a, tel. 26-06. K 3151

Jak zachować się w każdej sytuacji życiowej...

„Zupełnie Inwazyjne“

Poradnik na codzień

„MODY I ŻYCIA PRAKTYCZNEGO“

Do nabycia we wszystkich księgarniach i księgarniach
K 3113 Cena 50 zł.

Rabarbar

w każdej ilości zakupuje po cenach rynkowych.
„ŚLASKOWIN“
Wrocław, Kielbańska 29/30. Tel. 2830. K 3142

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

DUŻY skład wyrobów koszykarskich hurt, detal, w dobrym punkcie Poznania, sprzedam. Fr. Kłodawski, Poznań, Daszyńskiego 17 m. 6. K 3096

SPRZEDAM motocykl marki Zueendep 200 cm sz., stan b. dobry. Miernicka 21 m. 12. 4812

OKAZYJNIE sprzedam nową maszynę Singera, Wrocław, Trzebińska 52, sklep. 4815

KROSNA angielskie, rewolwerowe, snówarka i szpularka do sprzędania pod „Własność“ 4830

SKLEP narozny przy Rynku o dwu dużych wystawach z całkowitym urządzeniem, telefon, gaz, woda, niedające się na każdą branżę, pokój i kuchnia dla nabywcy. — Odstąpię z powodu wyjazdu, ewentualnie inne porządkie. Wiadomość: tel 609 lub Zakład Zegarmistrzowski — Odrzańska nr. 7. 4702

PODUSZKI zypialne dla letników, pensjonatów, hoteli, w każdej ilości oraz pierze na pościeli polecia „Emkap“ M. Mielczarek — Poznań, Wrocławska 30. K 2072

SANDALKI, drewniczki artystyczne, pantofle domowe, sznurkowce, tenisówki. Wytwórnia. Warszawa, Emilia Plater 25. K 3071

- 1) Małachowska-Prokopowicz Teofil z Magdaleskich ul. 1898, zamieszkała przed wojną w Grodnie, ul. Moniuszki 13.
- 2) Małachowska Regina, ur. we wrześniu 1921 r., ostatnią wia domosć z Buska.
- 3) Małachowska Władysława, ur. w maju 1925 r.

Poszukuje

Małachowski Wacław

Wiadomości proszę kierować: Kłosa Zygmunt, Wrocław 16, ul. Krzywosłostego 319. 4806

„CERTUS“

Oryginalny klej na zimno

w każdej ilości polecia „Barwota“, Łódź, Piotrkowska 175a. K-3088

SZARFMASZYNĘ kupimy. Dex i S-ka pracownia rymarska. Wrocław, Rynek 6. 4778

KUPIMY urządzenie sklepu galanterijnego, ewentualnie wymienimy na każde urządzenie sklepu spożywczego. Wiadomość: Wrocław, Rynek 6, Przybory Szewskie. 4779

SPRZEDAM całkowite urządzenie w twórnij lemoniady. Cena 200. Włochy kolo Warszawy, Zymierskiego 24 — I, Gronowit. K 2079

KIOSK duży odstąpię. Należy się na owocnicę, miedzianę. Wiadomość: Biuro „Express“ Kłuczkowska 21. 4836

SAMOCHOŁ ciężarowy „Gaz“ 1 i pół tonowy po remoncie, rejestrowany tanio sprzedam. Wiadomość: Biuro Złeczeń „Express“, Kłuczkowska 21 m. 3. 4836

SPRZĘTNYN napulrowe stale kupuje St. Modziej, Poznań, M. Motego 5 m. 20. K 3125

SKLEP w dobrym punkcie do odstąpienia, za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: ul. Stałna 173 m. 2. 4814

ODSTAPIĘ sklep w Legnicy, centrum. Wiadomość: Legnica, Złotogórska Nr. 9, II p. 4820

SAMOCHOŁ N. A. G. półciężarowy sprzedam, względnie zamienię na motocykl. Cieplice, ul. Dębowa nr. 9. K 3116

ZGUBIŁO, KRADZIEŻE

SKRADZIONO wszystkie dokumenty na narwisko Kwasa Mięczyław. 4864

ZAGUBIONO dowód konia Nr. 086.888 wydany przez gminę Międzyzpole na narwisko Michał Olejnik. 4868

ZAGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez RKU Rzeszów na narwisko Spletak Jan. 4892

ZGUBIONO dokumenty: świadectwo z RKU, odcinek zameldowania, kartę repatriacyjną, wyciąg z rozkazu i prawo jazdy na narwisko Budol Wojciech. 4904

ZGUBIONO 2 legitymacje szkolne Głuszczak Handlowego, Woch Natalia, Pawłowska Irene, Jelenia Góra. K 3117

ZGUBIONO legitymację szkolną Nr. 337, kartę zezowawia Nr. W. 06.886 na narwisko Fraja Gustaw, Opole. K 3126

POSAD POSZUKUJA

KSIEGOWA rutynowana do przebrzd, zmieni posadę. Zgłoszenia. „Słowo Polskie“ pod „4829“. 4820

SAMODZIELNA gospodyni, wiek średni zamie się domem 1 — 2 osób. Zgłoszenia: poczta Solniki Wielkie, pow. Oleśnica pod „Maria“. 4781

WOLNE POSADY

OKUPIERKA - lodzianka od zaraz przyjmje. Wiadomości: Cieszyńska 16 m. 5, godz. 17 — 19. 4828

LOKALE

SZUKAM pokoju przy rodzinie. Zgłoszenia: „Słowo Polskie“ pod „4823“. 4823

LEKARSKIE

LECZENIE PSÓW, Zeromskiego 25 — godz. przyjęć 15 — 18. 4760

LEKARZ dentysta stomatolog dr. med. E. Mikulicz ze Lwowa, specjalista w leczeniu chorób dąsł, zębów i jamy ustnej. Wębrzych, ul. Słowackiego Nr. tel. 834. K 3127

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE Kursy Języków Obcych. Informacje: Warszawa, Bracka 18 — 20. K 2092

POSZUKIWANIA RODZIN

POSZUKUJĘ żonę Marię Leńską ostatnio zamieszkałą w Nedworniej powiat Stanisławowski — Leńskich Józef, Mydłnice Dolne, pow. Grodzk. K 3126

RÓŻNE

WCZASOWICZOM I PENSIJONATOM wysła pocztą za pobraniem świeżą kawę, herbatę, towary kolonialne — firma: Michał Wary, Wrocław, Rynek 2. K 2810

ZGINAŁ wiłk duży jasno - szary Nr. 1860, odprowadzić, Ładna 1 m. 4. 4827

RADIO

ŚRODA, 9 czerwca 48 r.

6,00 Sygnal. 6,05 Gimn. 6,15 Wład. por. 6,30 Zegar. muz. 6,50 Program. 7,00 Sygnal. 7,15 Zegar muz. 8,30 Inform. ogólnop. 8,35 Skrzynka PCK. 8,55 Zakłady dwor. powieść. 9,30 Muz. 9,00 Gazeta radiowa dla szkół. 9,15 Lek. progr. dla 11,57 Sygnal i hejnal. 12,04 Dzieńnik połudn. 12,25 To warto przeczytać. 12,50 Koncert dla młodzieży. 13,30 Muzyka. 13,40 Aud. Ministerstwa Oświaty. 14,00 Utwory na klawir i fortep. 14,30 Zebranie Związku Języczny, słuchow. dla dzieci. 14,50 Wiadom. wrocł. 14,57 Informator Radiol. Przewod. 15,00 Inform. Polski Pld. 15,15 Aktualia. 15,25 Pog. Zw. Samep. Chł. 15,30 Nie każdy srocznie to odgadnie, aud. dla dzieci. 15,50 Humor na antenie. 16,00 Dzieńnik popoł. 16,30 Głos Młodych. 16,40 Służba Polecie, reportaż. 17,00 Melodie filmowe i operetkowe. 17,45 RUL. 18,00 Lekcja jęz. rosyjsk. 18,15 Muzyka kameralna. 18,45 Zakłady dwor. powieść. 19,00 Aud. dla wojska. 19,30 Wieczorna serenade. 20,00 Dzień. wiecz. 21,00 Aud. Chopin. 21,30 Z życia Bulgarii. 21,50 Sport. 22,00 Muzyka lekka i tan. 22,45 Konc. żyz. 23,00 oś. wiadom. 23,15 Progr. na jutro. 23,30 Hymn.

P.Z.P.B. i W. Nr 22 w Łodzi

przy ul. Kątnej 39/41

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na budowę podstacji wysokiego napięcia w budgunku Zakładów

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Dyrekcji Zakładów w Łodzi przy ul. Kątnej 39/41 od dnia 7. 6. 1948 r.
Oferty należy nadsyłać do Dyrekcji P.Z.P.B. i W. Nr 22 w Łodzi, przy ul. Kątnej 39/41 do dnia 28. 6. rb. do godz. 12-ej.
Do oferty należy dołączyć kwit na złożenie 1% wadium oferowanej sumy.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 czerwca rb. o godz. 12-ej. K 3144

BOLESŁAW KARPIŃSKI 10)

Dziewczyna i atoM

U Jenny Wood, córki miliardera amerykańskiego i słynnego potentata przemysłu chemicznego, odbywa się przyjęcie zwane „misterium“.

Był to Fred Wysoki i szczerzy, przepasany, jak wszyscy, kwiecista materyą na biodrach, miał mimo tego stroju, jakąś wrodzoną elegancję w ruchach. Z bladej, jeszcze młodej, choć zniszczonej twarzy, nie ustępował nigdy wyraz znużenia.

— Ależ nie podobnego! — Jenny chwyciła kieliszek wina i wychyliła go jednym haustem. — Bawię się doskonale.

— Ale Fred nie uwierzył jej.
— Nudzisz się — powtórzył. I ja też.
— No ty, ty się zawsze nudzisz!
— Niestety. Wszystko jest nudne.
— I ja również?
— Ty? Czy ja wiem, jaka ty festes? Czy ty w ogóle festes?

— Jak to, czy jestem? Kto, jak kto, ale ty powinieś o tym najlepiej wiedzieć. Czy już o wszystkim zapomniales?

— Nie. Ale czy to byłaś ty? Czy ty byłaś kiedykol-

wiek sobą? Czy to „ty“ — istnieje? Mówisz, pijesz, tańczysz, czasami nawet kochasz... Ale czy to ty? Jest w tobie wiele instynktów i wiele pragnień, — zazdrościsz ci tego, — ale to wszystko nie tworzy jeszcze ciebie. Z tobą jest tak, jak z zegarkiem, nim złożą go w fabryce z poszczególnych części. Leżą tam na stołach różne kółka i trybiki, różne śrubki i ośki, ale to wszystko nie jest jeszcze zegarkiem.

Dziewczyna spojrzała na niego z zdumieniem.
— Co się z tobą dzieje, Fred? — zapytała — Nie wiem, czy dobrze zrozumiałam, to, co chciales powiedzieć, ale zgaduję, że to miało być rozsądne. Ty mówiący rozsądnie? Nie poznaję cie!

— To z, nudów. Zwykle bredzę, bo wszystko, co nie jest bredzeniem, musi mieć sens, a nie ma nic nudniejszego na świecie, jak sens. Chyba... bezsens.

— W takim razie znajdujesz się w sytuacji bez wyjścia!
— Nie zupełnie. Jest pewne pytanie, które potrafi mnie jeszcze zainteresować. Jak się to wszystko skończy? Do jakiego stopnia może dojść głupota ludzka? Gdy patrzę na to wszystko, — wskazał na swą kwiecistą spódniczkę, po czym potoczył ręką, po innych uczestnikach misterium — wydaje mi się, że dochodzimy do kresu możliwości.

— A gdy go przekroczy?

— Nie wiem, co wtedy będzie i to właśnie jest najciekawsze. Coś musi wtedy pęknąć, coś się rozwalić, przysnąć...

— No, na razie to przyskają tylko kieliszki. Patrz, nasz Wielki Wtajemniczony pije już z kubła! Jeżeli prowadzisz studia nad głupotą ludzką, to Jack może ci oddać znakomite usługi. Jest głupi — idealnie!

— Gorzej. On jest nudny.

Chwilę trwało milczenie.
— Fred! — zapytała nagle Jenny. — Czy ty potrafisz być zazdrośny?

— Zazdrośny? Nie, na pewno nie! To stanowczo zbyt wyczerpujące uczucie, jak na mnie.

— Taaak... — wstała i odeszła w stronę basenu.

Mody człowiek został sam. Rozejrzał się dookoła i wolno, znużonym krokiem, zbliżył się do grupy wesołej młodzieży, rozłożonej opodal pod drzewem.

— Hallo, Fred! — zawołał ktoś z gromady. — Dobrze, że przychodzisz. Czy wiesz, co powiedziała Maud?

— Powiedziała, że — Fred usiadł i wyciągnął rękę po kieliszek. — Niemożliwe.

— Dlaczego niemożliwe? — obruszyła się na te słowa jasnowłosa dziewczyna o pięknej, ale bezmyślnej twarzy, — Cóż to ja mówię nie umiem, czy co?

— Nie umiesz. Ty tylko powtarzasz. Tymczasem od pałacu zbliżył się nowy gość. W ciemności widać było jego wysoką sylwetkę i zwichrzoną grzywą włosów.

— Tomassini! — Jenny zerwała się z miejsca i pobiegła mu na przeciw. Przez chwilę opanowała ją rażące uczucie triumfu. Dopięła swego!

— Dlaczego tak późno? — zapytała. — Czekamy na pana już od dawna.

— Dla artysty nie istnieje czas, — Tomassini spojrział w niebo, jakby szukając tam natchnienia. — Tworzyłem... Proszę o wybaczenie mi spóźnienia w imieniu sztuki!

Mówił z emfazą przeciągając zgłoski. W ruchach rąk, w tonie głosu, wyczuwało się egzaltację i samowielbienie.

(Dalszy ciąg jutro)